

30 nowych spółdzielni powstało w tym roku w naszym województwie

Odbijające się obecnie zebrania obrachunkowe w spółdzielniach produkcyjnych szczególnie sprzyjają powstawaniu nowych chłopskich gospodarstw zespolonych. W ubiegłym miesiącu rolnicy naszego województwa zorganizowali 15, a w pierwszej dekadzie lutego również 15 nowych spółdzielni produkcyjnych.

Najmłodszymi spośród nich są zespolone gospodarstwa w Suchymlesie (pow. Poznań) i w Dachowie (powiat Śrem). Jak donosi nasz korespondent Stefan Nowak do nowoorganizowanego Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego w Dachowie wstąpiło 11 gospodarzy, wnosząc jako wkład 103 ha ziemi.

Na 83 ha ziemi gospodarować będzie 10 rolników ze wsi Kocanowo pow. Poznań. W dniu 10 bm. 16 chłopów ze wsi Szlachcin-Huby założyło spółdzielnię typu Ib, wnosząc do wspólnej uprawy 140 ha ziemi.

Podpisanie protokołu o wymianie towarowej między Polską a Anglią

LONDYN (PAP)

W Londynie podpisano protokół regulujący wymianę towarową w roku 1956 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii.

Polska eksportować będzie do Wielkiej Brytanii: węgiel, chemikalia, maszyny, drewno i wyroby drzewne, tekstylia, szkło i porcelanę, wyroby emaliowane, obuwie gumowe, bekony, artykuły przemysłu ludowego oraz inne towary.

Wielka Brytania dostarczać będzie Polsce m. in.: wełnę, kaučuk, metale kolorowe, tuszce, skóry surowe, ogumienie, chemikalia i farmaceutyki, pojazdy mechaniczne wraz z częściami zamiennymi, wyposażenie statków oraz maszyny i urządzenia dla różnych gałęzi przemysłu.

Święto naszej Uczelni

Uniwersytet Poznański, jeden z najstarszych ośrodków naukowych w kraju, przeżywa dziś swe uroczyste święto. Na wniosek senatu akademickiego uczelnia przemianowana zostaje na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

Nadanie tak zaszczytnej miana jest nie tylko pogłębieniem nierozdzielnych związków łączących Wielkopolskę z imieniem największego polskiego poety, lecz jednocześnie podkreśleniem zastaw poznańskiej „Alma Mater” w krzewieniu kultury i nauki polskiej. Nowa nazwa zobowiązuje też do wzmożenia twórczego wysiłku wszystkich pracowników uczelni i samej młodzieży, w celu jeszcze większego podniesienia poziomu studiów.

Uroczysta akademii, w czasie której nastąpi przemianowanie Uczelni, odbędzie się dzisiaj przed południem w auli uniwersyteckiej.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy wywiad, jakiemu w związku z przemianowaniem uczelni udzielił przedstawicielowi naszej redakcji rektor prof. dr Jerzy Suszko.

Fot. K. Przychodzki

Czas Wielkopolski

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB Poznań, niedziela/poniedziałek 12/13 II 1956 r. Nr 37 (3746)

Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o rozwoju rolnictwa w latach 1956-1960 i zadaniach partii na wsi

Wyniki planu 6-letniego w rolnictwie

Wielka twórcza praca na rodu w okresie planu 6-letniego — ofiarny wysiłek klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i inteligencji pod przewodnictwem PZPR — przeobraziła oblicze kraju. Podstawowe osiągnięcie 6-latk — uprzemysłowienie kraju — miało decydujący wpływ na polepszenie sytuacji materialnej i kulturalnej podstawowych mas chłopskich oraz umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Socjalistyczne uprzemysłowienie kraju pogłębiło wielkie procesy przemian społecznych na wsi — zapoczątkowane przez reformę rolną i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych — wywarło istotny wpływ na ukształtowanie się bardziej korzystnego układu sił klasowych na wsi.

Zatrudnienie poważnej części małopolskich, a częściowo i średniorolnych chłopów w przemyśle i budownictwie, szeroki dostęp młodzieży wiejskiej do szkół zawodowych średnich i wyższych, wzrost zastosowania maszyn rolniczych i nawozów w gospodarce chłopskiej oraz polityka partii umocnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią — zadecydowały o znaczących osiągnięciach wsi polskiej. Wyraziły się one we wzroście poziomu życiowego chłopów małopolskich, podniesieniu poważnej części gospodarstw małopolskich do poziomu gospodarstw średniorolnych, znacznym wzmocnieniu roli gospodarstw średniorolnych w całokształcie produkcji rolniczej oraz istotnym ograniczeniu możliwości wyzysku kulackiego i zmniejszeniu wpływów politycznych kulactwa oraz jego roli w życiu gospodarczym i społecznym wsi polskiej.

W minionym 6-leciu średni dochód na głowę ludności wiejskiej wzrósł o 35—40 proc.

Przełomowe znaczenie społeczno-polityczne ma dokonany w okresie 6-latk rozwój układu socjalistycznego na wsi polskiej. W ostrej walce klasowej zrodziło się nowe — spółdzielcze chłopstwo, zrzeszone w 10 tys. spółdzielni produkcyjnych, obejmujących około 200 tys. rodzin gospodarujących na ponad 1 800 tys. ha

użytków rolnych. Areal ziemi spółdzielczej stanowi 10,6 proc. ogółu gruntów chłopskich. Gospodarka zespolowa spółdzielców rozwija się w oparciu o 424 państwowe ośrodki maszynowe.

W okresie 6-lecia — głównie dzięki likwidacji odlogów — uległ podwojeniu areal zasiewów w PGR (z 1,06 mln. ha do ok. 2 mln. ha), hodowla bydła w PGR wzrosła z górą dwa i pół raza, hodowla świń z górą trzy razy, a owiec — trzy i półkrotnie.

W okresie 6-lecia ukształtowały się nowe formy spójni gospodarczej między socjalistycznym przemysłem a gospodarką chłopską.

W walce przeciwko kulakom oraz spekulantom wiejskim i miejskim dokonywało się wypieranie prywatnego, pasożytniczego pośrednictwa na wsi oraz w obrotach towarowych między miastem a wsią. Szybko rozwijająca się wymiana towarowa dokonuje się poprzez stale rosnącą spółdzielczą i państwową sieć handlową.

Ważnym środkiem umacniania regulującej roli państwa, a zarazem intensyfikacji rolnictwa oraz wzrostu dochodowości gospodarstw chłopskich stał się rozwój kontraktacji przez państwo produktów roślinnych i zwierzęcych.

Istotnym czynnikiem umacniania regulującej roli państwa, powściągnięcia elementów spekulacyjnych na wsi, a zarazem zapewnienia regularnego zaopatrzenia ośrodków przemysłowych w żywność, stały się obowiązkowe dostawy. Stanowią one wkład mas chłopskich do dzieła uprzemysłowienia kraju. Rosnąca dyscyplina świadczą o wzroście świadomości obywatelskiej pracującego chłopstwa oraz umacnianiu się sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Umożliwienie chłopom sprężystości nadwyżek ponadobowiązkowych i rozwijający się państwowy skup wólnorolny odgrywa coraz poważniejszą rolę w zacieśnianiu spójni gospodarczej między miastem a wsią.

W rosnącej wymianie między miastem a wsią coraz większy udział miały towary zaopatrzenia produkcyjnego wsi, a zwłaszcza maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i materiały budowlane. Wzrosła też dostawa innych artykułów produkcji przemysłu ciężkiego. Rozwinięto takie formy państwowej pomocy produkcyjnej jak usługi GOM i POM oraz kredytowa pomoc inwestycyjna.

W okresie planu 6-letniego osiągnięto wzrost produkcji rolniczej o 19 proc., w tym produkcji zwierzęcej o 34 proc., roślinnej o 9 proc. W minionym 6-leciu znacznie rozszerzono powierzchnię zasiewów upraw przemysłowych (z 533 tys. ha do 793 tys. ha), zwłaszcza w dziedzinie upraw buraka cukrowego, roślin oleistych oraz tytoniu. Osiągnięto szybki rozwój hodowli trzody chlewnej i owiec. Pogłowienie świń wzrosło z 6.120 tys. do 10.890 tys. sztuk, zaś

pogłowienie owiec z 1.945 tys. do 4.240 tys. sztuk (według stanu na czerwiec 1949 i 1955 r.). Natomiast wolniej rosło pogłowienie bydła, które osiągnęło w 1955 r. 7.900 tys., co stanowi wzrost o około 12 proc. w porównaniu z 1949 rokiem.

Poważne postępy uzyskano w dziedzinie stosowania techniki maszynowej w rolnictwie. Park traktorowy wzrósł trzykrotnie i osiągnął 56 tys. sztuk (w przeliczeniu na hektar 15 KM). Zapoczątkowano stosowanie kombajnów w rolnictwie, ilość ich wynosiła w 1955 r. ponad 2.000 sztuk. Zelektryfikowano 3.595 wsi i 1.638 gospodarstw państwowych.

W okresie planu 6-letniego zmeliorowano ponad 500 tys. ha i zagospodarowano 460 tys. ha użytków zielonych. W wyniku tych prac zbiory siana wzrosły o przeszło 1 mln. ton rocznie.

Jednakże wyniki osiągnięte w zakresie wzrostu produkcji rolniczej w stopniu niedostatecznym zaspokajały potrzeby gospodarki narodowej. Powstała nadmierna dysproporcja między szybkim wzrostem przemysłu a wzrostem produkcji rolniczej. Produkcja socjalistycznego przemysłu wzrosła w porównaniu z rokiem 1949 o ponad 180 proc., zaś produkcja rolnicza o 19 procent.

Wzrost produkcji zbożowej był niedostateczny. Nie został rozwiązany problem pełnego zaopatrzenia kraju w zboże, co hamuje rozwój hodowli i utrudnia poprawę zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe, a przemysłu w surowce rolnicze.

Niedostateczna produkcja zbóż w kraju i niewystarczająca baza paszowa powodują konieczność poważnego importu zbóż z zagranicy. Niedostateczny wzrost produkcji rolniczej był jednym z czynników ograniczających możliwości realizacji zadań wzrostu stopy życiowej w planie sześcioletnim.

Nadmierna dysproporcja między szybkim tempem wzrostu przemysłu a słabym rozwojem produkcji rolniczej związana była w pierwszych latach z koniecznością skupienia olbrzymich sił i środków w celu wykonania wielkiego zadania uprzemysłowienia kraju, a szczególnie z napiętą sytuacją międzynarodową i koniecznością dokonania dużego wysiłku w celu zbudowania przemysłu obronnego.

Niezależnie od tych obiektywnych przyczyn, na słaby rozwój produkcji rolniczej miały wpływ niedostateczne uwzględnienie potrzeb rolnictwa, zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia w środki produkcji oraz wypaczenia linii partii w sprawach wsi.

Zbytne ograniczenie możliwości wolnej sprzedaży nadwyżek zbożowych i hodowlanych gospodarki chłopskiej, niedostatecznie elastyczne dostosowanie obciążenia podatkowego i wymiaru dostaw obowiązkowych do warunków poszczególnych terenów kraju, nie sprzyjały w tym okresie uruchomieniu w pełni

- Zaspokajanie potrzeb terenu
 - współpraca z przemysłem
 - pomoc w budownictwie wiejskim
- zadaniem poznańskich wyższych uczelni w Pięciolatce

W dniu 10 bm. odbyła się w Poznaniu środowiskowa narada Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, poświęcona zagadnieniom rozwoju poznańskich uczelni w planie 5-letnim. W naradzie tej, oprócz rektorów i dziekanów wszystkich uczelni, uczestniczyli również: mi-

nister szkolnictwa wyższego — Eugeniusz Krassowski, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Wincenty Kraśko oraz przedstawiciele Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej i wojewódzkiej komisji planowania gospodarczego z Poznania, Zielonej Góry, Szczecina, Koszalina i Bydgoszczy.

Uczestnicy narady przedyskutowali wspólnie wnioski, projekty i postulaty, jakie wpłynęły na odbytych uprzednio naradach uczelnianych.

Szczególnie silnie podkreślili dyskutanci konieczność nawiązania ścisłego kontaktu i współpracy pomiędzy uczelniami oraz konieczność jak najszybszego zapoznania się z problematyką i potrzebami siedmiu województw, które własnych wyższych uczelni nie posiadają.

Omówiono również szczegółowo sprawę dalszego rozwoju nauki naszych uczelni — przede wszystkim zaś rozwoju pewnych ważnych i potrzebnych dla naszego życia gospodarczo-kulturalnego kierunków nauczania. I tak na przykład: Politechnika Poznańska — jak stwierdził w dyskusji rektor prof. Kozak — starać się będzie w większej niż dotychczas mierze o nawiązanie ścisłego kontaktu z zakładami przemysłowymi, które dotychczas zbyt mało jeszcze korzystały z doświadczeń i badań naukowych uczelni. Zakłady nasze znają z własnego doświadczenia nie rozwiązane dotąd problemy naszego życia gospodarczego, uczelnie zaś mają w gronie swych pracowników znanych naukowców-specjalistów. Warto więc postarać się o zapobieganie trudnościom wspólnym siłami.

Na Politechnice Poznańskiej rozpoczyna się wkrótce przygotowania do otwarcia nowego wydziału — budownictwa wiejskiego. Przewodniczący WKPP — mgr Węgrzyk zwrócił w dyskusji uwagę na to, że Poznań ma realne możliwości ku temu, aby stał się ośrodkiem wzorowego budownictwa wiejskiego. Uniwersytet natomiast powinien w przyszłości dopomóc w przeprowadzaniu badań hydrologiczno-meteorologicznych, ponieważ województwo nasze cierpi na deficyt wody.

Dyskutanci poruszyli również m. in. sprawę zbyt słabego zainteresowania uczelniami ze strony naszych rad narodowych, problem lepszej organizacji studiów oraz opieki nad absolwentami. (ch)

J. Moch: Droga do zjednoczenia NIEMIEC prowadzi przez rozbrojenie

PARYŻ (PAP)

Przewodniczący delegacji francuskiej w Podkomisji Rozbrojenia ONZ Jules Moch wygłosił ostatnio przemówienie w komisji spraw zagranicznych Rady Republiki.

Moch wyraził przekonanie, że różnice zdań między przedstawicielami w Podkomisji nie przeszkadzą osiągnięciu ostatecznego porozumienia w sprawie rozbrojenia. Moch podkreślił, że jego zdaniem, droga do zjednoczenia Niemiec prowadzi przez rozbrojenie.

Zamiast błony filmowej gotowe zdjęcia

»MOMENT« aparat - laboratorium

MOSKWA (PAP)

Nowy radziecki aparat fotograficzny „Moment” wywołał wielkie zainteresowanie. W ciągu kilku minut można wykonać przy pomocy aparatu „Moment” 8 gotowych już fotografii o rozmiarze pocztówkowym.

Aparat marki „Moment” jest nieco większy od normalnego. Wewnątrz aparatu mieści się małe laboratorium. Do wykonania zdjęć nie używa się żadnych płynów utrudniających i wywołujących, a jednak zamiast nasświetlonej błony filmowej z aparatu wyjmują się gotowe fotografie.

Obsługa aparatu „Moment” jest nieskomplikowana i bardzo łatwa.

CIĄG DALSZY NA STR. 2



Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

mas chłopskich, w ich udziale w kształtowaniu nowych gromad oraz w aktywnym udziale w wyborach do gromadzkich rad narodowych i rad wyższych szczebli. Wystąpiło to wyraźnie w trakcie realizacji uchwał III plenum i dyskusji nad materiałami IV plenum KC. we wzroście świadomości obywatelskiej i dyscypliny w wypełnianiu obowiązków wobec państwa, w społecznym czynach chłopskich, w ożywieniu otwartej krytyki społecznej oraz w pewnym wzroście szeregow partyjnych wśród chłopstwa.

Wzrosła inicjatywa produkcyjna gospodarstw średniorolnych, wkład własnych środków i pracy w gospodarstwie, w pewnym stopniu wzrostu hodowla bydła i trzody chlewnej. Umożliwiło to gospodarzom średniorolnym zwiększenie sprzedaży nadwyżek państwu i podniesienie dochodowości. W rezultacie nastąpiło umocnienie gospodarstw średniorolnych, które obejmują ok. 60 proc. całości użytków rolnych i pogłówna bydła, około 70 procent koni, dostarczają większość chłopskiej towarowej produkcji zboża i mięsa oraz roślin przemysłowych.

Przy ogólnym — w okresie ostatnich dwóch lat — umocnieniu gospodarczym średniorolnych gospodarstw istnieje jednakże w niektórych rejonach kraju niemała grupa gospodarstw średniorolnych słabo zagospodarowanych, nie korzystających z dobrodziejstw kontraktacji.

Szczególnej poprawie ulega sytuacja gospodarza małorolnych chłopów, zarówno tych, którzy mają dodatkowe dochody z pracy w przemyśle i budownictwie, jak i tych, którzy dzięki pomocy i ulgom ze strony państwa i intensyfikacji produkcji podnoszą się ku poziomowi średniorolnych gospodarstw.

Równocześnie część małorolnych chłopów zwłaszcza na terenach o niskiej kulturze rolnej i małym uprzemysłowieniu, mimo poprawy swej sytuacji, wciąż jest omotana różnymi formami zależności od kuliaka. Grupa ta jeszcze w stopniu niewielkim korzysta z pomocy produkcyjnej ze strony państwa w sile pociągowej i maszynach.

W okresie planu 6-letniego nastąpił poważny wzrost sektora socjalistycznego w rolnictwie. Obejmuje on obecnie ok. 23 proc. użytków rolnych, co stanowi dwu i półkrotny wzrost w stosunku do roku 1949. Spółdzielnie produkcyjne wykazują na ogół wyższą od gospodarstw indywidualnych wydajność pracy, szybsze tempo wzrostu hodowli. Część spółdzielni produkcyjnych ma już za sobą znaczne osiągnięcia we wzroście plonów z ha, pogłówna zwierząt gospodarskich i uprawie roślin przemysłowych, dzięki czemu zdołały się one umocnić i systematycznie podnosić dochody swych członków.

Powstały silne punkty oparcia dla mechanizacji rolnictwa — POM. Umocniły się Państwowe Gospodarstwa Rolne. Armia robotników zatrudniona w PGR i POM wynosi 450 tys. osób. Rośnie i kształtuje się kadra socjalistycznej gospodarki na wsi — kadry kierowniczej spółdzielni, specjalistów rolnych, mechanizatorów rolnictwa, rosną szeregi inteligencji wiejskiej.

Proces wzrostu sił socjalizmu na wsi, a w szczególności proces wzrostu spółdzielczości produkcyjnej, odbywa się w tempie dość powolnym i nierównomiernym na terenie kraju. Stosunkowo szybsze tempo zaznaczyło się w pierwszej połowie planu 6-letniego, znacznie wolniej natomiast postępował wzrost spółdzielczości produkcyjnej w ostatnich trzech latach, przy czym w roku 1955 uległ bardzo dużemu zahamowaniu, nawet na terenach o stosunkowo wysokim poziomie u-

spółdzielczym.

W pierwszym okresie rozwoju ruch spółdzielczości produkcyjnej objął znaczną

część rodzin nadzielonych ziemią na zachodzie oraz byłych proletariuszy z rozparcelowanych folwarków — głównie w Poznaniu i Bydgoskim. O wiele trudniej przebiegało wejście spółdzielczości produkcyjnej na wieś starszą, bardziej konserwatywną i mocniej związaną z tradycjami prywatnego władania ziemią.

Istotnym czynnikiem powolnego tempa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej była niedostateczna ofensywność polityczna szeregu instancji i organizacji partyjnych — ofensywność — bez której nie można osiągnąć ugruntowania wśród najszerszych mas chłopskich przekonania o wyższości zespołowej gospodarki i nieuchronności jej zwycięstwa. Łączy się to z tym, że siła oddziaływania organizacji partyjnych na wsi jest wciąż niewystarczająca.

Niedostateczna orientacja instancji partyjnych w złożoności walki klasowej na wsi, niedostateczna umiejętność czynnego pozyskania bledoty w walce z działalnością wroga, brak bojowości w dążeniu do politycznej izolacji kuliaka, niedostateczny wysiłek w umacnianiu przyjaznych stosunków ze średniakiem opóźniały rozwój naszych pozycji politycznych na wsi, a tym samym socjalistyczną przebudowę wsi. Fakt, że poważna część członków partii we wsiach, gdzie istnieje spółdzielnia produkcyjna, pozostaje od dłuższego czasu poza spółdzielniami, jest również wyrazem słabości ideologicznej organizacji partyjnych na wsi i istotnych braków w pracy polityczno-ideologicznej z tymi organizacjami. Niejednokrotnie słabość polityczna organizacji partyjnych wiąże się z ich niewłaściwym składem.

Hamująco wpłynęły na umocnienie zespołowej gospodarki i jej siłę przyciągającą niedomagania w organizacyjno-technicznej i politycznej pracy POM oraz ich niedostateczne wyposażenie w maszyny rolnicze.

Ujemnie na rozwój ruchu spółdzielczości produkcyjnej odbiło się niedocenianie prostych form kooperacji oraz błędy w tej dziedzinie, które nie spotykały się z należytym przeciwdziałaniem ze strony partii. W okresie planu 6-letniego zaniedbane zostały, a nawet po części likwidowane, korzystne dla chłopów proste formy kooperacji, ułatwiające gospodarzom indywidualnym podnoszenie produkcji i dochodowości a zarazem zwiększające ich zaufanie do zespołowych form gospodarowania.

W ostatnim okresie nastąpiła pewna poprawa w działalności spółdzielczości za-

opatrzania i zbytu, ożywienie samorządu spółdzielczego, wzrost inicjatywy organizacyjnej w tworzeniu nowych form zrzeszeń spółdzielczych. Jednakże w dalszym ciągu występują zjawiska biurokracyzmu i naruszania zasad samorządu spółdzielczego, zarówno ze strony aparatu spółdzielczego, jak i niektórych instancji partyjnych i rad narodowych.

W całokształcie pracy nad organizowaniem nowych spółdzielni produkcyjnych powszechnie nie doceniano niższych typów spółdzielczości produkcyjnej, które są najbardziej dostępną i zrozumiałą formą dla najszerszych rzesz chłopów pracujących przy wstępowaniu na tory socjalistycznej gospodarki.

Jedną ze szczególnie ważnych przyczyn niskiego tempa wzrostu spółdzielczości produkcyjnej był brak dostatecznych wysiłków ze strony rad narodowych, terenowych organów gospodarczych i instancji partyjnych dla umocnienia istniejących spółdzielni pod względem gospodarczym, organizacyjnym i politycznym.

Zwiększone w myśl słusznych wytycznych II Zjazdu partii bodźce zainteresowania materialnego dla rozwoju rolnictwa, nie zostały połączone z dostatecznym zwiększeniem środków materialnych i działalnością polityczną w celu umocnienia i przyspieszenia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Nie uruchomiono w porę dodatkowych bodźców ekonomicznych, które by zachęciły do lepszego wykorzystania możliwości wydatnego wzrostu produkcji zespołowej i dochodowości w spółdzielniach, co sprawiło, że poważna część spółdzielni nie znalazła się w sytuacji wyraźnie korzystniejszej od gospodarstw indywidualnych. Wywarło to wpływ na zahamowanie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w ostatnim okresie.

W okresie planu 6-letniego, na tle niedostatecznego wzrostu produkcji rolniczej i słabego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi, wystąpiła nadmierna dysproporcja pomiędzy rozwojem przemysłu, a rozwojem rolnictwa. Ta dysproporcja zaczęła się w pewnym stopniu złagodzić przez nowe rozstawienie sił i środków po II Zjeździe partii, stanowił w dalszym ciągu podstawowe źródło trudności w rozwoju gospodarki narodowej i budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Wysiłki partii i mas pracujących muszą być w toku planu pięcioletniego skoncentrowane na sprawie dalszego i istotnego złagodzenia tej dysproporcji.

II

Podstawowe założenia planu 5-letniego w rolnictwie i polityki partii na wsi

Podstawowym założeniem polityki partii w najbliższych 5 latach będzie konsekwentne wykonanie programowego zadania — socjalistycznej przebudowy wsi z równoczesnym wykorzystaniem wszystkich możliwości wzrostu produkcji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich przy ograniczeniu elementów kapitalistycznych.

Partia nasza wskazuje całemu narodowi, że zasadniczy przełom w produkcji rolniczej, pokonanie istniejącej rozpiętości między tempem rozwoju przemysłu a rolnictwa, szybki wzrost sił wytwórczych wsi, podniesienie dobrobytu i kultury najszerszych mas chłopskich — może być osiągnięty jedynie przez przechodzenie od indywidualnej, mało wydajnej gospodarki do wielkiej socjalistycznej zespołowej gospodarki, korzystającej w pełni ze zdobyczy nowoczesnej techniki i nauki rolniczej. Jest to zadanie programowe, bez którego urzeczywistnienia nie może być mowy o zwycięstwie socjalizmu w naszym kraju.

Realizując to zadanie partia będzie musiała zwalczać sprężne z jej linią, oportunistyczne tendencje do zaniedbywania walki o rozwój spółdziel-

czości produkcyjnej, tendencje do skupienia całej uwagi wyłącznie na rozwoju indywidualnych gospodarstw. Równocześnie partia będzie musiała przeciwstawić się sekciarskim tendencjom nieliczenia się z potrzebami indywidualnych gospodarstw chłopów pracujących — mało i średniorolnych.

Przejdzie do zespołowej, spółdzielczej gospodarki powinno się odbywać nieustannie i w tempie szybszym niż w latach 1949—1955, na zasadzie dobrowolności, w miarę dojrzenia mas chłopskich oraz rozszerzania bazy materialno-technicznej socjalizmu.

Walcząc o ogólny wzrost produkcji rolniczej, należy zapewnić szybszy rozwój socjalistycznego sektora na wsi. Wymaga to skoncentrowania wysiłków całej partii dla osiągnięcia dalszego rozszerzenia bazy materialno-technicznej oraz rozszerzenia systemu bodźców materialnego zainteresowania w zespołowej produkcji. Jest to szczególnie uzasadnione koniecznością zapewnienia należytych warunków ekonomicznego rozwoju młodym spółdzielcom produkcyjnym, które wymagają stworzenia odpowiedniej bazy gospodarki

zespołowej i przyswojenia przez członków umiejętności zespołowego gospodarowania.

Rozszerzona pomoc państwa dla spółdzielni produkcyjnych, wzmocniona praca organizacyjna i polityczna powinny zapewnić taki rozwój ruchu spółdzielczości produkcyjnej, aby w końcu planu 5-letniego osiągnąć objęcie przez spółdzielnie produkcyjne 25—30 proc. ogólnego obszaru ziemi chłopskiej. Biorąc pod uwagę dotychczasowe powolne tempo rozwoju spółdzielczości produkcyjnej niezbędne jest, aby cała partia uświadomiła sobie, że jest to wielkie i wymagające poważnego i systematycznego wysiłku zadanie, przy realizacji którego należy uwzględnić dojrzałość polityczną mas chłopskich oraz siłę socjalistycznego układu na poszczególnych terenach kraju.

Winniśmy dążyć, ażeby w roku 1960 spółdzielnie produkcyjne objęły poważną liczbę gospodarstw chłopów pracujących, zgodnie z planami terenowymi, przewidującymi możliwość szybkiego rozwoju ruchu w rejonach najbardziej do tego przygotowanych.

Zrealizowanie planu 5-letniego powinno stworzyć warunki dla przejścia podstawowych mas pracujących chłopów na tory spółdzielczości produkcyjnej.

W okresie planu 5-letniego przeważającą masę produktów rolnych wytwarzać będą nadal gospodarstwa indywidualne.

Partia i władza ludowa, kontynuując linię nakreśloną przez II Zjazd, będą w dalszym ciągu okazywać wzmoczoną pomoc produkcyjną dla indywidualnych gospodarstw chłopów pracujących, celem podniesienia produkcji rolniczej i towarowości tych gospodarstw. Jest to w obecnych warunkach, na równi z szybszym rozwojem ruchu spółdzielczości produkcyjnej i PGR, niezbędna przesłanka podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Doniosłą rolę w podniesieniu produkcji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, a zarazem w zbliżaniu chłopów do zespołowych form gospodarowania, winien odegrać rozwój różnorodnych form prostej kooperacji. Ruch ten powinien w okresie planu 5-letniego ogarnąć szerokie rzesze pracującego chłopstwa.

Ważnym czynnikiem, umożliwiającym wzrost produkcji rolniczej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich i sprzyjającym rozwojowi prostych form kooperacji na wsi, będzie szerokie udostępnienie maszyn i narzędzi rolniczych indywidualnym gospodarstwom.

Poważne zadania zarówno w dziedzinie wzrostu produkcji rolniczej, jak i torowania drogi socjalistycznym formom gospodarowania w rolnictwie stoją przed PGR. Winny one w okresie planu 5-letniego skupić uwagę na zwiększeniu produkcji zbóżowej, podniesieniu plonów wszystkich roślin uprawnych, wydatnym zwiększeniu hodowli i podniesieniu jej produktywności. Na gruncie wzrostu produkcji rolniczej i najbardziej racjonalnego wykorzystania wszystkich posiadanych przez PGR środków produkcji, umacniania rozrachunku gospodarczego i obniżenia kosztów własnych, należy zapewnić osiągnięcie dochodowości PGR.

Wykonanie wielkich i trudnych zadań planu 5-letniego w dziedzinie dalszego wzrostu produkcji rolniczej i szybszego tempa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej wymaga mobilizacji całej partii do przezwyciężenia słabości pracy partyjnej na wsi i zdecydowania o zwiększeniu siły oddziaływania partii wśród mas pracującego chłopstwa.

Działalność instancji partyjnych winna być skierowana na ideologiczne i organizacyjne umocnienie wiejskich organizacji partyjnych, by mogły one lepiej i skuteczniej realizować politykę partii na wsi.

Konsekwentna realizacja uchwał III Plenum, zdecydowana walka z biurokratycznymi wypaczeniami w stylu i metodach pracy partyjnej, z przejawami dławienia krytyki, z kumoterstwem i klikowością pozwoli zdobywać coraz to nowe zastępy najlepszych, najbardziej świadomych chłopów dla partii. Sprawa rozbudowy i umocnienia partii na wsi winna być traktowana jako jedno z największych zadań partii.

Przeprowadzona w całym kraju dyskusja nad perspektywami rozwoju rolnictwa w planie 5-letnim wykazała, że zadania zawarte w te-

zach IV plenum są realne oraz skonkretyzowała środki jakie należy podjąć dla ich realizacji.

Biorąc pod uwagę zadania, które stoją przed gospodarką narodową oraz wyniki dyskusji, plenum KC ustala następujące wytyczne dla opracowania 5-letniego planu rolnictwa.

W latach 1956/1960 winniśmy osiągnąć wzrost produkcji rolniczej o około 25 proc., przy wzroście produkcji roślinnej o około 22 proc., a produkcji zwierzęcej o około 29 proc.

Oznacza to następujące zwiększenie zbiorów podstawowych ziemiopłodów:

	1951—1955 tys. ton	Średnia za lata	
		1960 tys. ton	proc.
zboża ogółem	11.680	14.200	122
w tym kukurydza (w przeliczeniu na suche ziarno)		2.000 *)	
ziemniaki	29.800	38.000—39.800	127—134
buraki cukrowe	6.550	9.000—9.400	137—143
oleiste	124	220	177

*) w ciągu 5—6 lat.

Ten wzrost produkcji roślinnej może być osiągnięty w drodze wzrostu plonów z hektara oraz zwiększenia powierzchni zasiewów.

Zaplanowany wzrost produkcji roślinnej wymaga osiągnięcia w roku 1960 następującego poziomu plonów z hektara:

	1951—1955 q	1960 q
zboża (wraz z kukurydzą)	12,6	14,9
w tym 4 zboża	12,6	14,4
kukurydza (w przeliczeniu na suche ziarno)	—	20,0
ziemniaki	114,0	140—148,0
buraki cukrowe	180,0	220—230
oleiste	6,1	9,6

Dla osiągnięcia zamierzonego wzrostu plonów konieczne jest rozwinięcie mechanizacji robót polowych, przy czym w PGR i spółdzielniach produkcyjnych należy stopniowo wprowadzać kompleksową mechanizację prac związanych z produkcją podstawowych ziemiopłodów, a w gospodarce indywidualnej — umożliwić mechanizację około 25 proc. podstawowych prac uprawowych i żniwnych. Przyspieszenie mechanizacji jest szczególnie nieodzowne na tych terenach, gdzie odczuwany jest obecnie brak sił roboczych w rolnictwie.

Wymaga to od przemysłu trzykrotnego zwiększenia produkcji maszyn i narzędzi rolniczych przy równoczesnej zasadniczej poprawie jakości maszyn oraz podjęcia produkcji wielu nowych typów maszyn dla obsługi gospodarki socjalistycznej.

Park traktorowy powinien wzrosnąć w roku 1960 do 112 tys. sztuk traktorów przeliczeniowych, co oznacza podwojenie w porównaniu z r. 1955, przy czym winien ulec znacznemu zwiększeniu udział traktorów przystosowanych do upraw międzyrzędowych. Ilość kombajnów zbożowych winna wzrosnąć z 2 tys. w roku 1955 do 14 tys. w roku 1960. Energia elektryczna winna znaleźć szerokie zastosowanie w produkcji rolniczej. Liczba zelektryfikowanych wsi powinna być zwiększona z 1/3 w r. 1955 do około 56 procent ogólnej ich liczby w 1960 r. Należy zakończyć w zasadzie elektryfikację PGR i POM.

Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne winno być zwiększone o 72 procent przy równoczesnej poprawie ich asortymentu i jakości. Dla podniesienia plonów na glebach kwaśnych należy trzykrotnie zwiększyć zaopatrzenie rolnictwa w wapno nawozowe. Równocześnie z tym należy bardziej racjonalnie wykorzystywać obornik oraz inne nawozy organiczne.

W okresie planu 5-letniego należy podnieść poziom gospodarki nasiennej i zapewnić zasiewy ważniejszych kultur kwalifikowanym materiałem siewnym. Poważnie zwiększyć produkcję nasion niezbędnych dla umocnienia bazy państwowej i w najbliższych latach zapewnić pełne pokrycie zapotrzebowania na nasiona roślin poplonowych. W tym celu należy rozszerzyć sieć gospodarstw nasiennych i reprodukcyjnych stacji oceny odmian i oceny nasion i dążyć do

jak największej samowystarczalności poszczególnych rejonów pod względem produkcji nasion kwalifikowanych.

Wykonać roboty melioracyjne na obszarze 600—700 tysięcy ha gruntów ornych, w tym nowe drenażowanie na obszarze 40—50 tys. ha. Należy w 1956 r. przeprowadzić konserwację drenażowania na 1.800.000 ha gruntów ornych, a w latach następnych zwiększyć rozmiary konserwacji drenażowania i rowów tak, aby poczynając od 1958 r. konserwacja była wykonywana na całości obszarów zmeliorowanych.

Decydujące znaczenie dla szybkiego rozwoju rolnictwa i zaopatrzenia kraju w artykuły żywnościowe będzie wzrost globalnej produkcji zbóż — przede wszystkim przez podniesienie plonów z hektara o około 18,5 proc., w tym 4 zbóż o około 14 proc. w stosunku do średnich planów z lat 1951—55.

Jednym z ważnych środków dalszego podniesienia produkcji zbóż, powinien być wzrost uprawy kukurydzy, która jest najbardziej plennym zbożem, dającym w warunkach właściwej pielęgnacji największą ilość jednostek pokarmowych z ha przy najniższym nakładzie pracy na jednostkę pokarmową. Dużą wartość kukurydzy polega na tym, że zwiększa ona zasoby zbożowe i równocześnie daje dużą ilość kiszonki z łożdy i liści. Dlatego też należy dążyć do częściowego zastąpienia kukurydzą mniej wydajnych zbóż pastewnych i niektórych roślin pastewnych. Wprowadzenie kukurydzy w miejsce innych roślin powinno być przeprowadzone z pełnym uwzględnieniem efektywności zamiany w konkretnych warunkach danego terenu.

Powierzchnia zasiewów kukurydzy w ciągu 5—6 lat powinna wzrosnąć do 1 miliona ha. Celem zabezpieczenia takiego wzrostu zasiewów kukurydzy, należy zapewnić produkcję odpowiednich nasion, szczególnie produkcję mieszańców międzyodmianowych, zaopatrzyć rolnictwo w odpowiednie maszyny i narzędzia do siewu, uprawy i zbioru kukurydzy oraz materiały niezbędne do budowy silosów na kiszonki.

Zwiększenie powierzchni zasiewów jest jednym z niezbędnych warunków osiągnięcia zaplanowanego wzrostu produkcji rolniczej.

Likwidacja odłogów, nakreślona przez II Plenum KC, nie została zakończona. Natomiast w ciągu ostatnich lat występuje zjawisko powstawania odłogów (CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Nasi Laureaci

By lepiej poznać nasze dzieje



Laureat nagrody naukowej — doc. dr Jan Wąsicki jest jednym z najmłodszych wykładowców na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zaraz po wojnie rozpoczął studia na Wydziale Prawa naszej uczelni, w r. 1950 na podstawie pracy „Konfederacja targowicka i ostatni sejm szlachecki Rzeczypospolitej” uzyskał stopień doktora, w r. 1954 został mianowany docentem, a w rok później prodziekanem Wydziału Prawa. Dziś ma 35 lat i... wiele prac naukowych poza sobą.

Swoje zainteresowania naukowic skierował przede wszystkim na badaniu ustroju państwa i prawa z końca Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Historycy przeważnie zajmowali się dotąd okresami świetności lub upadku państwa, pomijając zupełnie okresy przejściowe. Ten zaniedbany odłamek badań J. Wąsicki podjął już przy pracy doktorskiej. W r. 1952 wspólnie z dr. Radwańskim opublikował „Najważniejsze zmiany w polskim prawie cywilnym w okresie Oświecenia”. Współpraca z prof. dr. Zdz. Kaczmarskim dała rozprawę o konstytucji ostatniego sejmiku szlacheckiego (X tom Volumina Legum), z kolei przystąpił do opracowania „Prus Południowych”, które na przełomie XVIII i XIX wieku sięgały po Warszawę.

Dalsze rozprawy to: „Kolonizacja niemiecka w okresie Prus Południowych” (1953), „Wprowadzenie Powszechnego Prawa Krajowego (pruskiego) na ziemach polskich” (wraz z dr. Radwańskim) i „Rozdawnictwo dóbr w Prusach Południowych w latach 1796—1806”.

Ossolineum przyjęło już do druku studium historycznoprawne pt. „Prusy Południowe 1793—1806”. Jak na młodego naukowca jest to bardzo dużo. Bo — oprócz pracy badawczej Laureat wyklada na Wydziale Prawa, pełniąc równocześnie obowiązki prodziekana.

Niedawno doc. dr Jan Wąsicki zwiędził „Tajne Pruskie Archiwum” (Merseburg — NRD), które do ostatniej wojny nie było łatwo dostępne dla polskich naukowców. Stamtąd przywiózł bardzo bogaty materiał do pracy o położeniu chłopów w Wielkopolsce w latach 1793—1806 i do „Powstania 1794 roku w Wielkopolsce”.

Na najbliższe 5 lat Laureat wyznaczył sobie bardzo śmiały plan. A mianowicie: kontynuowanie dalszych badań nad polityką pruską na ziemiach polskich w latach od 1741—1806, jednocześnie brać udział w pracach Zakładu Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza nad badaniem ustroju Wielkiego Księstwa Poznańskiego w latach 1815—1848.

Doc. dr Jan Wąsicki aktywny członek partii od 1948 r., oddający się z zapałem pracy wśród młodzieży, swoje osiągnięcia naukowe zawdzięcza zespołowemu wysiłkowi naukowców zgrupowanych około Zakładu, przede wszystkim prof. dr. Zdz. Kaczmarskiemu, który nie szczędzi za chęty, rad i pomocy i który kieruje całokształtem prac badawczych.

Młody historyk, który tak mocno wrośli w nasze środowisko uniwersyteckie i teren Wielkopolski, urodził się w Pruszkowie pod Warszawą, a szkołę średnią ukończył we Włocławku. Za to przywiązanie do spraw dawnej i obecnej Wielkopolski tym więcej go cenimy. Należałoby sobie życzyć, by jego prace wraz z pracami innych historyków do czekały się obszerniejszymy uważaniem w podręcznikach historii. (p)

Przyznanie nagród miasta Poznania za rok 1955, to jeden z dalszych dowodów wzrastającej opieki władzy ludowej nad rozwojem nauki, sztuki i postępu technicznego. Wszystkim Laureatom których sylwetki znajdziecie na tej stronie towarzyszą gorące życzenia całego społeczeństwa poznańskiego.

Od poezji do filmowego scenariusza



Tegoroczna nagroda literacka naszego miasta przypadła w udziale pisarzowi, którego działalność twórcza jest niezwykle wszechstronna. Poetą, prozą, krytyką, publicystką, scenarzystą filmowym, a nawet dramaturgią (w najbliższej przyszłości): to naprawdę imponujący wachlarz zainteresowań twórczych Bogusława Koguta, tym bardziej godny uznania, iż dający wyniki wysokiej rangi.

Bogusław Kogut (zeszłoroczny laureat Nagrody Ziemi Rzeszowskiej) zadebiutował jako poeta 10 lat temu. Serdeczny kontakt z Julianem Tuwimem, który widząc w Kogucie niewątpliwą dar poetycki, zachęcał go do pracy nad sobą — przyczynił się niewątpliwie do skrytowania talentu młodego autora. Kogut zadebiutował w r. 1953, wydając tomik wierszy, zatytułowany „Dom ocalony”. Jednocześnie wydał powieść „Zbuntowani” której tem historycznym są bunt chłopów na Rzeszowszczyźnie w latach 1932—33.

Owocem podróży Koguta do Związku Radzieckiego jest to młok lirycznych wierszy, zatytułowany „Wśród przyjaciół”.

Autor „Zbuntowanych” wciąż jednak pasjonuje tematyka wiejska, jej też poświęca Kogut większość swoich wysiłków twórczych. Podczas gdy w r. 1954 ukazuje się drugie wydanie „Zbuntowanych”, Kogut wydaje zbiór nowych opowiadań pt. „Na krecim tropie”. Następna pozycja powieściowa jest „Za wieją”, stanowiąca dalsze ogniwo cyklu wiejskiego, zapoczątkowanego przez „Zbuntowanych”. Trzeci tom pt. „Luny i zorze” znajduje się w przygotowaniu.

Opowiadania tematyczne związane z współczesnością zawarte są w tomie pt. „Módł się za nami”, który ukazuje się wkrótce nakładem „Czytelnika”. Podobny charakter posiadają wiersze, wchodzące do tomiku poezji pt. „Kamienie w bruk”.

Należy przypomnieć również, że Kogut był dwukrotnie laureatem konkursów organizowanych przez pisma literackie. W r. 1955 na konkursie „Twórczości” zdobył II nagrodę za nowelę pt. „Jeczmiń”, która została przerobiona przez autora na scenariusz

filmowy, znajdujący się obecnie w trakcie realizacji. W tym samym roku Kogut zdobył I nagrodę w konkursie „Życia Literackiego” i „Wydawnictwa Literackiego” w Krakowie za opowiadanie „Zi ma zaczyna się w grudniu”. Sprawdzeniem wysokiej wartości Bogusława Koguta są liczne tłumaczenia jego utworów na języki obce. M. in. na niemiecki („Mitteldeutscher Verlag Halle” w NRD) przetłumaczone zostały „Zbuntowani” i „Zawieja”, te same książki zostaną przetłumaczone na język czeski, „Jeczmiń” ukazuje się po słowacku. W planach wydawniczych leży również tłumaczenie powieści Koguta na język rosyjski.

Jeżeli chodzi o publicystykę Koguta, to dobrze pamiętamy jego doskonałe esesy zamieszczone w ub. roku w „Twórczości”, dotyczący pisarstwa na tematy wiejskie (a propos „Dziadowskiej miłości”, Jarochowskiej) oraz liczne prace publicystyczne w „Życiu Literackim” a także recenzje w „Nowej Kulturze”.

Nadmienimy jeszcze, że Kogut, co naszym pisarzom na ogół rzadko się zdarza, współpracuje chętnie z prasą codzienną, w której zamieszczył liczne artykuły polemiczne i recenzje. (cm)

Młodość i sukcesy



Nazwisko Stasińskiego, młodego poznańskiego rzeźbiarza dobrze jest znane w szerokich kręgach artystycznych i jeżeli „nie obito się”, dotąd o uszy szerszej opinii to tylko dlatego, że artysta dopiero teraz wystąpił z pierwszą indywidualną wystawą.

A przecież już w czasie studiów zwrócono na tego plastyka uwagę, skoro wyróżniono projekt na pomnik „Wyzwolenie Oświęcimia przez Armię Radziecką” (praca kolektywna), dalej przyznano Stasińskiemu III nagrodę (I i II nie przyznano) za projekt pomnika „Wdzięczności dla Armii Radzieckiej” w Krakowie i III nagrodę (I i II również nie

Artystka z powołania

Przyznanie nagrody artystycznej m. Poznania artystce operowej — Antoninie Kaweckiej za całokształt działalności jest nowym dowodem doceniania w naszym mieście spraw muzycznych. Jakkolwiek Kaweczka nie jest, tak jak Stefan Stuligrosz lub Konrad Drzewiecki, dzieckiem Poznania, to jednak od lat wiąże ją z tym miastem serdeczne więzy pracy i działalności artystycznej, która w ponad 25 kreacjach operowych znalazła najwyższe loty twórcze i zyskała szeroką popularność nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Urodzona w Warszawie na Woli, wychowana w trudnych warunkach, zetknęła się podczas okupacji z prof. St. Kazuro, który opiekował się serdecznie jej dużym talentem wokalnym. — Własną ambicją, mozolną pracą i żarliwym ukochaniem sztuki operowej — Kaweczka wypracowała sobie drogę na poznańską scenę operową za dyr. dr. Latoszewskiego, mając poza sobą już szereg kreacji na Śląsku i studia u sławnego Adama Didura oraz gościnne występy w „Halce” w Morawskiej Ostrawie. W r. 1948 jako stypendystka wyjechała ponownie do Czechosłowacji na studia wokalne i koncerty estradowe, rok później zaś koncertuje już w pięciu miastach z Pragi, Bratysławy, Brna i Morawską Ostrawą na czele.

W r. 1951 wspólnie z Paprockim bierze udział w „Praskiej Wiośnie”. Szczególnie duże znaczenie dla rozwoju artystycznego Kaweckiej miał wyjazd w r. 1952 do Budapesztu, a później do Chin, gdzie niezapomniane wrażenie pozostały występ w uroczym Szanghaju, Pekinie, Kantonie i innych miastach „peńskie amoka”. „Esti Budapest” i „Magyar Nemzet” nader wysoko oceniły ekspresję wokálną i aktorską artystki w „Tosce”, „Rycerskości węgierskiej” i w „Carmen”, która należy do najulubieńszych — w repertuarze Kaweckiej. Wyjazd z zespołem Opery poznańskiej do Moskwy z serdecznie przyjętymi przez prasę radziecką kreacjami w „Halce” i w „Borysie Godunowie” — były ukończeniem tych podróży, co przyniosło w dowód uznania artystce zaszczytne odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Występy w Operze berlińskiej z okazji naszego Święta Odrodzenia w lipcu 1953 r., jak i ostatnie występy w Rostoku są nowym dowodem popularności artystki u naszego zachodniego sąsiada.

Kaweczka to rasowa śpiewaczka operowa, obdarzona wybitnym nerwem dramatycznym, co właśnie w „Halce”, „Carmen” i w „Niz-



Antonina Kaweczka i Marian Woźniczko w operze „Kniaź Igor”

Fot. — E. Hartwig

Uratowane miliony



Laureat nagrody technicznej m. Poznania za rok 1955 — Antoni Kai — znany i ceniony jest nie tylko wśród załogi ZISPO, ale także wśród szerokiej rzeszy racjonalizatorów i nowatorów, którzy w silek swej myśli i pracy kierują na przyspieszenie naszego budownictwa i jak najoszczędniejsze zużytkowanie zasobów gospodarki narodowej.

Ten skromny człowiek, którego spośród innych wyróżnia przede wszystkim praca i jej wyniki, związany jest z Poznaniem od wielu lat. Tutaj w 1923 r. — wówczas jeszcze w Zakładach Ceglarskich — zdobył zawód warsztatowca, a później wiedzę i doświadczenie, dzięki którym wybił się na stanowisko brygadzysty. W trzydziestych latach wstąpił do klasowego Związku Metalowców, za co w okresie okupacji przecierpił dziewięć miesięcy w Forcie VII.

W 1946 roku Kaiser staje znowu przy warsztacie, wiedząc, że siły jego potrzebne będą już nie tylko do odbudowy, ale i wielkiej rozbudowy polskiego przemysłu. Pogłębia swoją wiedzę, a jednocześnie pełni kolejno obowiązki ślusarza wagonowni, mistrza i nadmistrza.

W latach planu 6-letniego był jednym z najaktywniejszych racjonalizatorów ZISPO. Zgłosił w tym czasie 114 projektów, z czego 48 doczekało się już zastosowania w produkcyj. Realizacja tych wniosków przyniosła zakładom poważne oszczędności, m. in.: 4,488 kg stali, żeliwa, blachy itp., 19,397 kg metali nieżelaznych i 67,671 roboczogodzin pracy ludzkiej — co łącznie stanowi wartość 1.562.942 zł. Jeśli dodamy do tego 2.286.060 zł, a więc wartość — jaką posiadają projekty zgłoszone przez Kaisera, wówczas otrzymamy mniej więcej pełny obraz tego, co ten wybitny racjonalizator zdziałał w sześciolatce. A przecież jego racjonalizatorska praca datuje się znacznie wcześniej.

Do najpoważniejszych usprawnień Kaisera należy kompletne zmechanizowanie iporkowni — wąskiego gardła montażowego potoku. Pa usprawnieniach dokonanych przez Kaisera, można było zmniejszyć liczbę zatrudnionych w tym dziale do 15 osób (ze 140 osób), przy jednoczesnym zwiększeniu produkcji o 100 proc.

Projekty usprawnień, składane przez Kaisera, zawierają poważny wkład twórczej myśli i reprezentują poziom wysokokwalifikowanego inżyniera, a nawet naukowca. Jego wiedza i doświadczenie znajdują dzisiaj właściwe pole działania. Kaiser pełni bowiem obowiązki kierownika montażu ogólnego działu W-3. Wkładem swej pracy, za którą otrzymał zaszczytne wyróżnienie, przyczynił się w dużej mierze do wspólnego rozwoju Zakładów im. Stalina w Poznaniu i postawienia ich w rzędzie najpoważniejszych placówek tego typu w kraju.



Rzeźba: „Portret matki”
Fot.: J. Myszkowski

- I nagrodę za medal Pica-sa i cykle w konkursie przedfestiwalowym.
- I nagrodę za medale wystawione na międzynarodowej wystawie zorganizowanej z okazji V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie
- I nagrodę równorzędną za rzeźbę pt. „Ochroń mnie” na Ogólnopolskiej Wystawie Młodej plastyki.
- Wyróżnienie w konkursie na płaskorzeźbę z wizerunkiem A. Mickiewicza.

Józef Stasiński, który od 1954 roku wykłada w poznańskim Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych, współpracuje obecnie z artystą-malarzem Zbigniewem Bednarowiczem w charakterze koordynatora prac rzeźbiarskich przy realizacji poznańskiej „Starówki”, 29-letni rzeźbiarz, zrealizował (wg własnego projektu) płaskorzeźbę na kamieniu „Złocistej” (SARP).

W tej chwili obok pracy pedagogicznej projektuje Stasiński rzeźby do kamienicy nr 87 na Starym Rynku. (t.h.n.)



Plakietka: „Mickiewicz”
Fot.: J. Myszkowski

Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(CIAŁ DALSZY ZE STR. 2)

gów wtórnych, na skutek występujących na niektórych terenach faktów porzucenia gospodarstw i zmniejszania zasiewów w upadających gospodarstwach (środki organizacyjno-gospodarcze dla zagospodarowania ziemi leżącej odległymi okazali się niewystarczające).

Do roku 1960 należy osiągnąć wzrost powierzchni zasiewów do 15.750 tys. ha, tj. o około 500 tys. ha więcej w porównaniu z rokiem 1954. Oznaczać to będzie osiągnięcie powierzchni zasiewów równej obszarowi zasiewów w roku 1938 w obecnych granicach Polski.

Biorąc pod uwagę, że pewna ilość gruntów została przeznaczona na inne cele, jak: budowa miast, osiedli, zakładów przemysłowych itp., zadania te wymagają wielkiego wysiłku organizacyjno-gospodarczego w następujących kierunkach: całkowite zakończenie likwidacji odlogów, przede wszystkim na większych terenach odlogowych przez PGR, zmniejszenie powierzchni ugorów przez podniesienie poziomu agrotechniki i zwiększenie nawożenia oraz pozyskiwanie nowych gruntów uprawowych.

Racjonalne rozmieszczenie i specjalizacja produkcji rolniczej stwarzają w gospodarce socjalistycznej poważne możliwości dalszej intensyfikacji i wzrostu produkcji.

Należy przystąpić do opracowania szerokiego planu rejonizacji produkcji rolnej. Należy doprowadzić do pełnego rozpoznanie i maksymalnego wykorzystania ziemi uprawnej, a w szczególności ziem żyznych, stanowiących najbardziej efektywną podstawę zwiększenia produkcji rolnej, jak: Żuławy, rejon Pyrzyce, mady nadodrzańskie, rejon Kętrzyna, południowo-wschodnie rejony Lubelszczyzny oraz Opolszczyzny, Dolny Śląsk, Kujawy i Sandomierskie.

W celu rozszerzenia bazy paszowej należy podnieść wydajność użytków zielonych. Należy dokonać melioracji na 750—870 tys. ha użytków zielonych, w tym odbudować urządzenia, które uległy zniszczeniu na obszarze 400—480 tys. ha oraz zagospodarować 800—900 tys. ha łąk i pastwisk zmeliowanych. Należy objąć konserwacją wszystkie zmeliowane łąki i pastwiska, zapewnić pełne wykorzystanie areałów zmeliowanych, co przy jednoczesnym stałym pielęgnowaniu i nawożeniu łąk zagospodarowanych, powinno umożliwić wzrost produkcji siana o około 25—30 proc. Mechanizacja ziemnych robót wodno-melioracyjnych powinna wzrosnąć z około 20 proc. do około 50 proc.

W oparciu o wzrost produkcji rolnej i zwiększoną ilość pasz, należy osiągnąć następujący poziom produkcji artykułów zwierzęcych:

Mięsa ogółem (żywiec przeliczony na mięso) w tys. ton	1955	1960
w tym wieprzowego w tys. ton	1.200	1.500
mleka w mln. litrów	960	1.200
welny w tonach	9.600	12.600
	9.600	15.600

Dla uzyskania tego poziomu produkcji konieczne będzie zwiększenie pogłowia oraz podniesienie produktywności zwierząt.

	1955
	tys. sztuk
bydło	7.900
w tym krowy	5.450
trzoda chlewna	10.900
owce	4.200

Wzrost pogłowia bydła jest jednym z najważniejszych czynników intensyfikacji całego rolnictwa. Mleczność krow powinna wzrosnąć z 1.765 ltr. w roku 1955 do 2.000 litrów w roku 1960. Wydajność wełny z jednej owcy powinna wzrosnąć średnio o 18 proc. (z 2,2 kg w 1955 r. do 2,6 kg w r. 1960).

Uzyskanie zaplanowanego wzrostu pogłowia oraz produktywności zwierząt wymaga, obok zapewnienia dostatecznej ilości pasz, polepszenia opieki zootechnicznej, zwiększenia budownictwa dla inwentarza żywego w sektorze socjalistycznym i w gospodarstwach indywidualnych oraz mechanizacji prac hodowlanych w spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Dla wykonania zadań produkcyjnych, stojących przed rolnictwem, należy zapewnić odpowiednio wysoki udział nakładów na rolnictwo w 5-letnim planie inwestycyjnym.

Zwiększenie inwestycji w dziedzinie rolnictwa, ustalone przez II Zjazd partii, zostało w zasadzie zrealizowane. Wzrost inwestycji w 1955 r. w porównaniu z 1953 r. wyniósł około 84 proc. Aby rozszerzyć bazę produkcyjną rolnictwa należy przeznaczyć na inwestycje w rolnictwie w ciągu najbliższych 5 lat 30—32

	Mięso i tuszki zwierzęce (kg)	mleko i przetwory mleczne (kg)	cukier (kg)
1933	22,4	260	12,2
1955	39	331	23,8
1960	46	394	32,0

Wzrost spożycia artykułów rolnych do tego poziomu oraz wzrost dochodowości gospodarstw chłopskich będzie osiągnięty pod warunkiem dalszego zwiększenia towarowości całej gospodarki rolnej — przy czym wzrost towarowości powinien odbywać się szybciej niż wzrost globalnej produkcji rolnej.

Przy wzroście produkcji rolnej o 25 proc. skup zboża przez państwo powinien wzrosnąć z 2,9 mln. ton do ok. 4,1 mln. ton w związku z rozsze-

reniem kontraktacji i skupu nadwyżek ponadobowiązkowych; skup żywa powinien wzrosnąć z około 908 tys. ton w r. 1955 do 1.370 tys. ton w r. 1960, a dostawy mleka z 2.450 milionów litrów do 3.900 milionów litrów.

Przy tak założonym wzroście produkcji rolnej nie do stanie jeszcze osiągnięta w okresie planu 5-letniego samowystarczalność kraju w dziedzinie produkcji zbóż, co pociąga za sobą konieczność utrzymania importu zbóż.

Wykonanie tych zadań inwestycyjnych wymaga dalszego usprawnienia i znacznego prawy zaopatrzenia rolnictwa, a w szczególności gospodarki socjalistycznej w niezbędny sprzęt, narzędzia i maszyny oraz w materiały budowlane, wykorzystując przy tym jak najszersze materiały zastępcze i rezerwy lokalne.

Osiągnięcie wzrostu produkcji rolnej stworzy możliwość podniesienia spożycia artykułów rolnych na głowę ludności. W r. 1960 spożycie na głowę ludności podstawowych artykułów spożywczych wyniesie (w porównaniu z latami 1933 i 1955):

Najważniejsze zadanie na froncie socjalistycznej przebudowy wsi polega na tym, aby osiągnąć systematyczny rozwój spółdzielczości produkcyjnej w całym kraju. Dla osiągnięcia tego celu, obok stworzenia bardziej korzystnych warunków ekonomicznych dla spółdzielni, należy rozwijać poważną pracę polityczną, organizacyjną i propagandową wśród pracującego chłopstwa za spółdzielczością produkcyjną.

Działalność instancji i wiejskich organizacji partyjnych oraz rad narodowych winna zmierzać do polityczno-gospodarczego umocnienia istniejących spółdzielni, do okazywania im pomocy w pozyskiwaniu nowych członków i zakładania przez chłopów nowych spółdzielni. Wymaga to opracowania przez komitety wojewódzkie terenowych długookresowych planów działania.

Umocnienie istniejących spółdzielni produkcyjnych powinno być osiągnięte przede wszystkim przez uzyskanie wyższych wyników produkcyjnych i wyższych dochodów. Należy walczyć o realizację zasady: każda spółdzielnia produkcyjna powinna osiągać wyższe wyniki w produkcji rolnej i hodowlanej niż sąsiadujące z nią gospodarze indywidualni.

W związku z założonym w planie 5-letnim wzrostem produkcji indywidualnych gospodarstw chłopskich i zwiększeniem ich nadwyżek towarowych niezbędne jest rozszerzenie kontraktacji oraz skupu ponadobowiązkowego płodów rolnych i zwierząt.

W planie 5-letnim powinna być znacznie zwiększona kontraktacja nadwyżek zbożowych. Stanowić ona będzie nowy, poważny czynnik zachęty do zwiększania produkcji zboża w gospodarstwach chłopskich. W roku 1960 kontraktacja zboża i skup ponadobowiązkowy winni osiągnąć około miliona ton zboża.

Wprowadzone w grudniu 1955 roku nowe warunki skupu żywa ca trzody chlewniej i bydła, podnoszące w skali rocznej dochód gospodarstw chłopskich o ponad 650 mln. zł, pobudzą winny do dalszego rozwijania kontraktacji zwierząt.

Ważnym środkiem pomocy produkcyjnej dla gospodarstw chłopskich, zwłaszcza dla gospodarstw mało- i średniorolnych w ich dążeniu do uniezależnienia się od kuliaka, powinno być rozszerzenie kredytowania indywidualnego rolnictwa. W tym celu postanawia się udzielić pomoc kredytową podupadłym ekonomicznie gospodarstwom mało- i średniorolnym, a szczególnie parcelantom, posiadającym warunki odbudowy swej gospodarki, podnieść górną granicę udzielanego kredytu krótkoterminowego do 6 tys. zł. Należy również wprowadzić pomoc kredytową na cele produkcji hodowlanej dla ludności, której źródłem utrzymania nie jest gospodarka rolna.

W okresie planu 5-letniego nastąpić powinna znaczna poprawa zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe, zarówno w artykuły gospodarcze jak i konsumpcyjne.

Rozwijając należyte wszechstronne proste formy kooperacji. Komitety i organizacje partyjne oraz rady narodowe powinny popierać inicjatywę chłopów w dziedzinie tworzenia różnorodnych prostych form kooperacji i otoczyć je pieczołowitą opieką. W szczególności należy okazywać pomoc w rozwijaniu:

— branżowych kolektantów i hodowców (kukurdy, roślin technicznych, hodowli trzody, bydła itd.), dla których podstawą więzi jest wzajemna pomoc produkcyjna w nasionach, maszynach, urządzeniach produkcyjnych;

— spółek lub spółdzielni maszynowych oraz zespołów korzystających z maszyn POM i GOM;

— z spółów łaskarskich, melioracyjnych, pastwiskowych, torfowych i spółek wodnych;

— zespołów uprawowych dla wspólnego zagospodarowania odlogów, ziem porzucanych, resztek itp.;

— zespołów produkcji materiałów budowlanych.

Rozwój inicjatyw i samorządności chłopskiej jest nieodłącznie związany z demokratyzacją i polepszeniem pracy najbardziej masowej chłopskiej organizacji CRS „Samopomoc Chłopska”, zrzeszającej ponad 3,5 mln. członków.

Proste formy kooperacji powinny się rozwijać na zasadach pełnej dobrowolności i demokratycznej samorządności chłopskiej.

Winny się one opierać na wkładzie pracy i wkładach środków materialnych zainteresowanych chłopów, przy równoczesnej pomocy państwa głównie w zakresie: kredytowania, pomocy inwestycyjnej i fachowej, poradnictwa agrotechnicznego, zootechnicznego, budowlanego.

Należy unikać krępowania inicjatyw chłopów, narzucania biurokratycznych szablonów — uwzględniać lokalne możliwości i warunki oraz nie dopuszczać, aby te proste formy kooperacji były opływane przez kuliaków i spekulantów.

W stosunku do gospodarstw kuliackich należy prowadzić politykę ograniczania. Powinna ona polegać na utrzymaniu dotychczasowych zasad progresywnego opodatkowania i dostaw obowiązkowych przy zapewnieniu pełnej dyscypliny wykonywania przez elementy kapitalistyczne obowiązków wobec państwa, na stanowczym zwalczaniu spekulacji artykułami rolnymi i ograniczaniu możliwości wyzysku biedoty wiejskiej.

W stosunku do gospodarstw kuliackich zdolnych do gospodarowania i wywiązujących się z obowiązków wobec państwa — niesłuszne byłoby pozostawianie ich w ich dotychczasowym stanie, a nawet możliwości korzystania z pewnych ułatwień w interesie utrzymania produkcji pod warunkami skutecznej kontroli sprawowanej przez państwo ludowe w zakresie ich produkcji towarowej.

Co się tyczy kuliaków, nie będących w stanie utrzymać całej gospodarki, należy stosować przekazywanie jej części, zgodnie z obowiązującymi przepisami, spółdzielniom produkcyjnym, zespołom uprawowym lub PGR, umożliwiając tym kuliakom kontynuowanie produkcji w mniejszym gospodarstwie.

Występujące na niektórych terenach fakty rozmyślnego likwidowania gospodarstw kuliackich, względnie stosowanie nieuzasadnionych represji należy uznać za szkodliwe.

W stosunku do kuliaków złośliwie ograniczających zagospodarowanie posiadanych użytków rolnych należy stosować w całej rozciągłości sankcje karne przewidziane w dekreście z dnia 9 lutego 1953 r.

Polityka ograniczania elementów kapitalistycznych na wsi i politycznego izolowania kuliaków jest niezbędnym warunkiem skuteczności podejmowanych przez partię środków dla umocnienia spójni między miastem a wsią, dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i zwiększenia zainteresowania chłopów pracujących we wzroście produkcji rolnej.

Konsekwentna realizacja nakreślonych wyżej środków polityki na wsi będzie sprzyjać rozwojowi sił wytwórczych rolnictwa, zachęcać chłopów do jak najpełniejszego wykorzystania podstawowego środka produkcji rolnej — ziemi, do intensyfikacji ich gospodarstw, co leży w interesie rozwoju całej gospodarki narodowej. Równocześnie polityka ta wzmocni więź gospodarki indywidualnej z planową gospodarką państwa, zwiąże silnie rozwój gospodarstw chłopskich z rozwojem socjalistycznego przemysłu — przyniesie wzrost dochodów ludności pracującej wsi. Polityka ta osłabić będzie coraz bardziej wpływ elementów kapitalistycznych na wsi i przyczyni się do szybszego rozwoju zespołowych form gospodarowania.

Masy pracujące chłopstwa umocnią się w przekonaniu, że polityka władzy ludowej odpowiada ich najgłębszym interesom i zmierza do podniesienia życia na wsi na wyższy poziom dobrobytu i kultury.

W ten sposób przy równoczesnym wzmocnieniu aktywności politycznej i ulepszeniu pracy naszych organizacji partyjnych i organów władzy ludowej — rozszerzać się będą możliwości skutecznego zwalczania kapitalistycznych tendencji w rolnictwie, możliwości umacniania naszych wpływów wśród mas pracującego chłopstwa i przyciągania ich do spółdzielczości produkcyjnej.

II Zadania w dziedzinie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i pracy państwowych ośrodków maszynowych

Najważniejsze zadanie na froncie socjalistycznej przebudowy wsi polega na tym, aby osiągnąć systematyczny rozwój spółdzielczości produkcyjnej w całym kraju. Dla osiągnięcia tego celu, obok stworzenia bardziej korzystnych warunków ekonomicznych dla spółdzielni, należy rozwijać poważną pracę polityczną, organizacyjną i propagandową wśród pracującego chłopstwa za spółdzielczością produkcyjną.

Działalność instancji i wiejskich organizacji partyjnych oraz rad narodowych winna zmierzać do polityczno-gospodarczego umocnienia istniejących spółdzielni, do okazywania im pomocy w pozyskiwaniu nowych członków i zakładania przez chłopów nowych spółdzielni. Wymaga to opracowania przez komitety wojewódzkie terenowych długookresowych planów działania.

Umocnienie istniejących spółdzielni produkcyjnych powinno być osiągnięte przede wszystkim przez uzyskanie wyższych wyników produkcyjnych i wyższych dochodów. Należy walczyć o realizację zasady: każda spółdzielnia produkcyjna powinna osiągać wyższe wyniki w produkcji rolnej i hodowlanej niż sąsiadujące z nią gospodarze indywidualni.

Dla umocnienia istniejących spółdzielni i pozyskania do nich całej pracującej wsi, należy z całą stanowczością zwalczać wszelkie przejawy niechęci spółdzielców do przyjmowania nowych członków, przełamywać przegrody pomiędzy spółdzielnią a resztą wsi, organizować pomoc spółdzielców dla chłopów gospodarujących indywidualnie, przy ścisłym przestrzeganiu statutów i pogłębianiu demokracji we wnętrzu spółdzielni.

Należy do końca przełamać we wszystkich wiejskich organizacjach partyjnych sekcjarские tendencje lekceważenia, przy propagowaniu i organizowaniu nowych spółdzielni

1. Wzmocnić dochodowość produkcji spółdzielczej

Dla osiągnięcia tego: należy obniżyć obciążenie spółdzielni dostawami obowiązkowymi zbóż przez zastosowanie nie przy wymiarze dostaw jednolitych powiatowych norm z hektara, w zasadzie na poziomie przeciętnych norm dla gospodarki indywidualnej średniej wielkości w danym powiecie.

W woj. bydgoskim, poznańskim, wrocławskim i opolskim

norma ta nie może przekroczyć 280 kg na 1 ha przeliczeniowy (wobec obecnie obowiązującej normy 330 do 350 kg). W woj. gdańskim, szczecińskim, zielonogórskim — norma nie może przekroczyć 250 do 260 kg na ha przeliczeniowy (wobec obecnej — 320 kg).

(CIAŁ DALSZY NA STR. 5)

Antas Nr. 37 — Str. 4

Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 4)

a w woj. koszalińskim norma nie może przekroczyć 220 kg na ha przeliczeniowy (wobec obowiązującej — 300 kg). W powiatach o największym rozdrobnieniu gospodarstw należy zastosować najniższą normę na 1 ha przeliczeniowy w wysokości 40 kg.

W związku z obniżeniem spółdzielniom produkcyjnym obowiązkowych dostaw zboża należy wprowadzić kontraktację nadwyżek zbożowych opartą o plany produkcyjne spółdzielni.

Zachowując w dotychczasowej wysokości opłaty w naturze za prace POM, należy obniżyć spółdzielniom opłaty w gotówce do 35 zł za hektar orki średniej.

Dla zainteresowania spółdzielni produkcyjnych powiększeniem arealu, zagospodarowaniem odłogów i niedopuszczaniem do powstawania odłogów wtórnych — odłogi i inne zle zagospodarowane grunty, przekazane do zagospodarowania spółdzielniom produkcyjnym, zwolnić należy z obowiązkowych dostaw zbóż w pierwszych dwóch latach użytkowania, w trzech następnych latach obciążyć je w wy

sokości 50 proc. normy, przypadającej dla danej spółdzielni.

Mając na uwadze decydujące znaczenie hodowli zespółowej dla umocnienia spółdzielni i występujące obecnie trudności w nieokreślonych jeszcze spółdzielniach, należy podnieść opłacalność produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza hodowli bydła.

W tym celu należy: zwolnić spółdzielnie z dostaw obowiązkowych mleka przez pierwsze dwa lata istnienia, a od trzeciego roku ustalić wysokość obowiązkowych dostaw na poziomie 30 proc. normy powiatowej dla gospodarstw indywidualnych, wprowadzić od roku 1956 dodatkowe premiowanie każdego kilograma ponadobowiązkowych dostaw żywności w przeliczeniu dla spółdzielni, która wywiąże się z całości dostaw obowiązkowych.

W celu stworzenia zachęty do przyjmowania przez istniejące spółdzielnie nowych członków — grunty orne wnoszone przez nowo wstępujących chłopów obciążyć w pierwszych 2 latach zespółowych zbiorów połową normy dostawy zboża, żywności, mleka i ziemniaków.

mu dyscypliny pracy w spółdzielniach produkcyjnych jest najważniejszym zadaniem w polityczno-organizacyjnym umocnieniu spółdzielni. W celu podniesienia dyscypliny pracy i zainteresowania spółdzielców wynikami gospodarki zespółowej należy we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych wprowadzić zasady opłaty za pracę oparte na obowiązkowych normach i dniówkach obrachunkowych oraz za stosowanie obowiązujących zasad premiowania spółdzielców za ponadplanowe wyniki produkcyjne.

Należy zalecić spółdzielniom comiesięczne zaliczkowanie członków odpowiednio do ilości wypracowanych dniówek obrachunkowych w wysokości do 25 proc. dochodów gotówkowych z bieżącej produkcji.

Dla zwiększenia udziału członków spółdzielni i ich rodzin w okresie największego nasilenia prac żniwnych i wykopkowych należy zalecić

podniesienie wyceny tych prac w dniówkach obrachunkowych do 20 proc.

Należy zalecić spółdzielniom produkcyjnym zaliczkowanie w naturze i w gotówce członków spółdzielni za pracę wykonywaną przy wykopkach raz na tydzień, odpowiednio do ilości wypracowanych dniówek obrachunkowych.

Podstawą rozwoju spółdzielni, wzrostu jej produkcji i dobrobytu jej członków musi być stały rozwój gospodarstwa zespółowego przy zachowaniu pomocniczego charakteru działki przysagrodowej.

Prawidłowy rozwój spółdzielni wymaga jednak pełnego zachowania statutowych praw przysagrodowego gospodarstwa, które ma poważne znaczenie dla właściwego kojarzenia osobistych interesów spółdzielców ze społecznymi interesami spółdzielni oraz dla ułatwienia chłopom przystępowania do spółdzielni.

6. Wydatnie ulepszyć produkcyjno-techniczną pomoc POM

POM-y stanowią podstawową dźwignię rozwoju spółdzielni produkcyjnej — dźwignię zwiększonej wydajności pracy i wzrostu plonów z hektara. Pomoc produkcyjna i organizacyjna POM dla spółdzielni jest wciąż niedostateczna, a prace polowe są często wykonywane na niskim jakościowo poziomie. Należy dokonać zasadniczej zmiany pracy POM, zapewnić rozszerzenie zakresu ich działalności, podniesienie jakości i terminowości usług, a przede wszystkim podnieść ich rolę organizatorską w pracach polowych i hodowlanych w spółdzielni produkcyjnej. POM-y muszą ponosić odpowiedzialność za stan gospodarki i organizację spółdzielni, które obsługują.

Łączny zakres usług POM-ów powinien do roku 1960 zwiększyć się czterokrotnie.

Dla wykonania tych zadań należy powiększyć park traktorowy tak, aby w końcu planu 5-letniego POM-y dysponowały około 72 tysiącami traktorów przeliczeniowych, co stanowi trzykrotny wzrost w stosunku do 1955 r.; równocześnie ze wzrostem parku traktorowego zapewnić odpowiednio zwiększenie parku maszyn rolniczych, w tym kombajnów zbożowych do co najmniej 8 tys. sztuk, sноповіа-załek do 35 tys., młocarni do 12 tys.; zapewnić wyposażenie POM w niezbędną ilość środków transportowych. Dla zagwarantowania właściwej i ekonomicznej obsługi technicznej parku traktorowego i maszynowego — wyposażyć POM-y w 1700 warsztatów rucho-nych na samocho-dach i na przyczepach oraz zapewnić pełne i terminowe zaopatrzenie w części zamienne.

III Zadania w dziedzinie wzrostu produkcji w państwowych gospodarstwach rolnych

W wykonaniu ogólnych zadań, stojących przed całym rolnictwem, szczególna rola przypada państwowym gospodarstwom rolnym, które powinny stać się wysokowydajnymi, nowoczesnymi gospodarstwami, stanowiącymi dla całej wsi przykład wyższej gospodarki socjalistycznej, wysokiej kultury rolnej, oraz ważną bazą zaopatrzenia kraju.

Podniesienie produkcji globalnej PGR powinno dać w rezultacie znaczne zwiększenie dostaw dla państwa, które w okresie od 1956 r. do 1960 r. powinny wzrosnąć w zakresie zbóż do 750 tys. ton, żywności wieprzowej do 100 tys. ton i mleka do około 980 milionów litrów.

Udział PGR w masie towarowej skupowanej przez państwo dla zaopatrzenia miast powinien w 1960 r. wynosić: w zbożu ok. 19 proc., w żywności wieprzowej ok. 11 proc., w mleku ok. 25 proc.

Szczególnie dużą rolę powinny odegrać PGR-y w zaopatrzeniu gospodarki chłopskiej w kwalifikowany materiał siewny oraz w doborowy materiał zarodowy. W związku z tym PGR powinny wy-

datnie podnieść poziom hodowli zarodowej i gospodarki nasiennej.

Centralnym zagadnieniem w PGR powinno być znaczne podniesienie produkcji zbóż i kukurydzy. Wzrost produkcji zbóż powinien być osiągnięty w drodze dużej zwiększonej produkcji czterech zbóż oraz w drodze rozszerzenia uprawy kukurydzy do 180 tys. ha kosztem mniej wydajnych zbóż i niektórych roślin pastewnych.

Obok wzrostu uprawy kukurydzy wzrosnąć powinna w PGR o około 30 proc. powierzchnia uprawy ziemniaków.

Konieczne jest również podniesienie produkcji użytków zielonych oraz zwiększenie produkcji roślin motylkowych, zwłaszcza przez rozszerzenie uprawy międzyplonów.

Pogłowie bydła powinno osiągnąć w 1960 r. ponad 900.000 sztuk, co wyniesie w stosunku do 1955 r. wzrost o ok. 60 proc.

Dotychczasowy bardzo niski udział krów dojnych w stadzie powinien ulec znacznemu zwiększeniu i w 1960 r. osiągnąć 50 proc. Mleczność krów powinna jednocześnie wzrosnąć do około 2600 litrów.

Pogłowie trzody wzrośnie do

Dla stworzenia odpowiedniej bazy technicznej zwiększyć park traktorowy w istniejących POM-ach w zasadzie do 100—120 traktorów przeliczeniowych; stworzyć 200 nowych POM w rejonach o dużej ilości spółdzielni produkcyjnych oraz w tych rejonach o przewadze gospodarki indywidualnej, w których występuje brak siły roboczej.

Dla zapewnienia POM fachowych kadr należy dodatkowo skierować w r. 1956 z przemysłu do pracy w POM na kierownicze stanowiska 400 inżynierów, techników i doświadczonych organizatorów produkcji.

Należy przygotować kadry wykwalifikowanych traktorzystów, kombajnów, brygadistów, którzy by mieli opanowany prócz swego zawodowego zawodu inny zawód, umożliwiający im zatrudnienie w okresie przerw w pracach polowych.

Dla zapewnienia stabilizacji załóg i większego zainteresowania ich pracą w POM należy poprawić warunki bytowo-socjalne i kulturalne.

Należy przestrzegać zasad ścisłego powiązania planów spółdzielni produkcyjnych z planem POM oraz ulepszyć system planowania POM, stwarzając warunki do rozwijania inicjatywy załóg w ustalaniu rozmiaru i asortymentu robót.

W celu zwiększenia zainteresowania pracowników POM wynikami gospodarczymi obsługiwanych spółdzielni, należy wprowadzić zasadę premiowania pracowników brygad traktorowych za osiągnięcie i przekroczenie planowych urodzajów w spółdzielniach produkcyjnych.

Dla zapewnienia środków utrzymania pracownikom brygad traktorowych w okresach zahamowania prac polowych na skutek złych warunków atmosferycznych, nie zawinionych postojów itp. — należy zagwarantować tym pracownikom minimum zarobku miesięcznego.

W celu usprawnienia kierowania produkcją w PGR należy powołać wojewódzkie zarządy PGR i zlikwidować centralne zarządy terytorialne. Zbliżyć to kierownictwo do terenu, ściślej powiązać działalność PGR z życiem wojewódzkich organizacji partyjnych, ograniczyć nadmierne centralizacje planowania i dyspozycji w PGR.

W 5-leciu 1956—1960 wielkie i odpowiedzialne zadania stoją przed polską nauką rolniczą. Naukowe opracowania, w zastosowaniu do naszych warunków, wymagają planowania PGR i spółdzielni produkcyjnych, gospodarki płodozmiennej, ze szczególnym uwzględnieniem zadań rozwoju hodowli najlepszych odmian zbóż, kukurydzy i innych roślin uprawnych, polepszenia produktywności łąk i pastwisk, agrotechniki kukurydzy, roślin okopowych i motylkowych, żywienia, higieny, hodowli zwierząt, kompleksowej mechanizacji gospodarstw socjalistycznych jak również problemy zwiększenia ich rentowności, ulepszenia systemu organizacji i opłaty pracy oraz całokształtu ich ekonomiki.

Naukowe rozwiązania tych zagadnień winny być ściśle związane z warunkami poszczególnych rejonów, gleb, typów gospodarstw, winny opierać się na zasadach maksymalnej efektywności, oszczędności i kompleksowości wprowadzanych ulepszeń.

Wysiłki pracowników nauki winny koncentrować się na najważniejszych zagadnieniach wysuwanych przez praktykę rolniczą i potrzeby gospodarki narodowej. W tym celu powinny być rozwijane zasady zespółowości w pracy naukowej, swobody twórczych dyskusji, związania pracowników nauki z rejonowymi zakładami badawczymi, związania z prowadzącą praktyką i opierania działalności placówek naukowych o jednolity program badań.

Konieczne jest wielokrotne nienie wysiłków w masowym upowszechnianiu zdobyczy nauki rolniczej.

Decydującą rolę w usprawnieniu kierowania rolnictwem odegrać mogą odpowiednio zastawione i wykwalifikowane kadry. Dlatego też instancje i organizacje partyjne w całości kształtując swoją działalność powinny sprawę zapewnienia kadr dla rolnictwa traktować jako szczególnie odpowiedzialne zadanie partyjne.

Wprawdzie po II Zjeździe poczyniono pierwsze kroki w kierowaniu kadr do rolnictwa, jednak wysiłki te są niedostateczne, a wyniki niewspółmierne do zadań wysuwanych przez partię. Niezbędna jest poważna praca polityczna i organizatorska w miastach i dużych ośrodkach przemysłowych. Organizacje partyjne w fabrykach i hutach, w ministerstwach i instytucjach państwowych, na uczelniach i w urzędach powinny przeprowadzić przegląd kadr, które ze względu na swoje przygotowanie fachowe i polityczne, zdolności organizatorskie, postawę moralną i poczucie odpowiedzialności na powierzone im zadanie powinny wziąć udział w trudnej, lecz zaszczytnej pracy w POM, spółdzielniach produkcyjnych w PGR i powiatowych zarządkach rolnictwa.

Wielkiej wagi zadaniem partyjnym jest troska o stabilizację kierowniczej kadry w spółdzielniach produkcyjnych.

Należy zalecić Ministerstwu Rolnictwa i Ministerstwu PGR konsekwentną realizację kursu na stabilizację kierowników gospodarstw, zespółów oraz kadry POM. Kadre tę należy otoczyć szczególnie opieką i zapewnić jej odpowiednie warunki mieszkaniowe.

Wszystkie wydziały Komitetu Centralnego, komitety wojewódzkie powinny prowadzić systematyczną pracę nad umacnianiem KP, podnoszeniem przez nie poziomu ideologicznego i politycznego kierownictwa wiejskimi organizacjami partyjnymi, przestrzeganiem

(DOKONCZENIE NA STR. 6)

2. Uruchomić specjalne kredyty ubezpieczeniowe dla spółdzielni produkcyjnych

W związku z tym, że w okresie organizowania nowych spółdzielni istnieje niepewność wśród ich członków co do wyników pierwszego roku gospodarowania i wysokości dniówek obrachunkowej, że niekiedy przyjmowanie do starej spółdzielni nowych członków może w pierwszym roku obniżyć wartość dniówki obrachunkowej, że lokalne nieurodza lub wypadki losowe mogą przejściowo dotkliwie obniżyć dochód podzielnego — należy ustanowić ze środków państwowych specjalny kredyt przeznaczony na zabezpieczenie odpowiedniej wysokości dochodu podzielnego. Kredyt

taki powinien być udzielany na warunkach dogodnych. Z kredytu tego będą mogły korzystać nowoorganizowane spółdzielnie produkcyjne w pierwszym roku ich gospodarki zespółowej, spółdzielnie produkcyjne przyjmujące większą ilość nowych członków w roku ich przyjęcia oraz te spółdzielnie, które dotknięte zostały wypadkami losowymi, nieurodzajem o charakterze lokalnym lub inną poważniejszą, a nie zawinioną przez spółdzielnię stratą gospodarczą, powodującą szczególnie dotkliwe obniżenie dochodu podzielnego spółdzielni.

3. Zwiększyć pomoc finansową państwa dla spółdzielni produkcyjnych

Celem zwiększenia zainteresowania spółdzielców budownictwem gospodarczym przy pomocy własnych sił i środków i niedopuszczenia do nadmiernej obniżenia z tego tytułu wysokości dniówki obrachunkowej, wprowadzić zasadę opłacania przez spółdzielnie z własnych środków przeznaczonych na inwestycje równowartości pracy członków spółdzielni produkcyjnych przy budowie obiektów zespółowego gospodarowania.

W przypadkach, gdy wydzielone zgodnie ze statutem własne fundusze inwestycyjne spółdzielni (10—15 proc. ogólnego dochodu), po zabezpieczeniu

przypadających do płatności zobowiązań z tytułu nakładów inwestycyjnych nie wystarczą na pokrycie należności za pracę członków przy budownictwie zespółowym — opłacanie tych należności może nastąpić z kredytów bankowych przeznaczonych na inwestycje.

Spółdzielnie produkcyjne do konającej inwestycji zespółowych przy budowie lub odbudowie pierwszej obory, chlewni, owczarni, mogą korzystać z umorzeń części długoterminowych kredytów inwestycyjnych do wysokości 50 proc. ogólnych kosztów budowy, pod warunkiem odpowiedniego rozwoju hodowli zespółowej.

4. Zwiększyć wydatnie zaopatrzenie spółdzielni produkcyjnych w maszyny, materiały budowlane, nawozy sztuczne

Dostawy maszyn i urządzeń na potrzeby spółdzielni produkcyjnych w latach 1956—1960 zabezpieczyć powinny w roku 1960 osiągnięcie mechanizacji prac związanych z hodowlą w 50—60 proc., w tym dojenie krów w ok. 25 proc.

Należy zwiększyć wydatnie dostawy silników dla spółdzielni produkcyjnych.

Należy wydzielić dla potrzeb spółdzielni produkcyjnych w latach 1956—1960 — 10 tysięcy samochodów ciężarowych, za-

spokoić potrzeby spółdzielni w zakresie wozów, siewników na wozowych i zbożowych, kosiarzek, żniwiarek i sноповіа-załek i rozpocząć dostawy dużych wialni mechanicznych przeznaczonych do oczyszczania zboża.

Należy zapewnić kredyty na zakup materiałów budowlanych dla indywidualnego budownictwa w spółdzielniach w wysokości 500 milionów zł w ciągu 5-lecia. Uwzględnić przy tym należy potrzeby młodych małżeństw w spółdzielniach.

Walka o podniesienie pozio-

IV Usprawnienie partyjnego i państwowego kierowania rolnictwem

Wykonanie zadań rozwoju rolnictwa w planie 5-letnim wymaga dalszego doskonalenia partyjnego i państwowego kierownictwa rolnictwem. Powinno ono opierać się na dokładnej znajomości nastrojów politycznych wsi, systematycznie oddziaływać na kształtowanie się tych nastrojów, wyjaśniać politykę partii, przeciwdziałać propagandzie kulactwa i innych wrogich elementów. Powinno ono być jak najbardziej zbliżone do produkcji, oparte na konkretnej znajomości ekonomiki rolnictwa, agrotechniki, zootechniki oraz potrzeb i wa-

runków terenu. Powinno ono być ściśle związane z szerokim aktywnym partyjnym i gospodarczym, utrzymując stałą więź z przodownikami rolnictwa, powinno ono być skierowane na rozszerzenie politycznych horyzontów pracującego chłopstwa, na krzewienie w szerokich masach chłopskich wiedzy rolniczej i postępu technicznego w rolnictwie.

Należy kontynuować podjęte po II Zjeździe partii i po III Plenum KC kroki zmierzające do ograniczenia nadmiernej centralizacji w zarządzaniu rolnictwem oraz do rozwijania

aktywności i inicjatywy rad narodowych w kierowaniu gospodarką rolną na swoim terenie.

W województwach, w których ruch spółdzielczości produkcyjnej poczynił poważne postępy, powinno być dokonane przesunięcie ciężaru kierowania rolnictwem z zarządków rolnictwa do POM. W pozostałych województwach należy wzmocnić liczebnie kadry agronomiczne, zajmujące się bezpośrednio w gromadach produkcją rolniczą i dążyć do tego, ażeby agromi rejonowy obsługiwał teren jednej gromady,

Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(DOKONCZENIE ZE STR. 5)

w całej działalności leninowskich norm życia partyjnego, zgodnie z wytycznymi III Plenum KC. Należy wzmacniać aparat komitetów powiatowych kadrą z aparatu państwowego i gospodarczego odpowiednie wykwalifikowaną, powiązaną z terenem powiatu i posiadającą umiejętność pracy z masami.

Wykorzystując pozytywne doświadczenia dokonanej reorganizacji komitetów powiatowych w województwach najbardziej uproszczonych, w których w wyniku działania grup instrukcyjnych w rejonie POM nastąpiło zbliżenie instancji i aparatu KP do podstawowych organizacji partyjnych i zwiększenie ich odpowiedzialności za sprawy wsi, należy wprowadzać ten system w pozostałych województwach przy uwzględnieniu odmienności warunków i stopnia uproszczenia wsi.

Ważnym ogniwem w działalności partyjnej jest praca z organizacjami masowymi — ZSCh i Ligą Kobiet. Zwalczając wszelkie fakty komendowania tymi organizacjami, kreowania ich inicjatywy i aktywności, komitety partyjne mogą wykorzystywać wielkie możliwości mobilizowania przez te organizacje szerokich mas chłopskich do walki o wzrost produkcji rolniczej.

Korzystając z wszechstronnej opieki instancji i organizacji partyjnych oraz rad narodowych, zarządy powiatowe i koła gromadzkie ZMP winny rozwinąć szczególnie aktywną działalność w wychowaniu młodzieży wiejskiej i rozkołysaniu ruchu młodzieży na rzecz spółdzielczości produkcyjnej. Aktywne włączanie się do wykonania zadań stojących przed rolnictwem, uczyni z ZMP poważną siłę i oparcie partii w budownictwie socjalizmu na wsi.

Realizując zadania planu 5-letniego w rolnictwie, instancje i organizacje partyjne powinny zacieśniać codzienną więź i współpracę z komitetami i kołami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Ofiarne aktywność chłopski, zrzeszony w szeregach ZSL, stanowi poważną siłę w wsi w walce o sojusz robotniczo-chłopski i budownictwo socjalizmu na wsi.

Instancje i organizacje partyjne oraz masowe organizacje zrzeszające chłopów, winny rozwijać szeroką działalność

celem pogłębienia rewolucji kulturalnej na wsi. Wymaga to upowszechniania wiedzy, walki z zabobonem, z reakcyjną częścią kleru, upowszechniania naukowego poglądu na świat, zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej, walki z alkoholizmem, rozwoju służby zdrowia na wsi, ożywienia działalności świetlic, zespołów sportowych, artystycznych, bibliotek wiejskich i innych form pracy kulturalno-oświatowej.

Należy szeroko popularyzować osiągnięcia i doświadczenia krajów obozu socjalizmu w dziedzinie socjalistycznej przebudowy wsi oraz podnoszenia produkcji rolniczej.

Przed organizacjami partyjnymi w zakładach pracy wysuwa się na czoło sprawa dalszego podnoszenia odpowiedzialności klasy robotniczej za realizację linii partii na wsi i za pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych na potrzeby rolnictwa, za bezpośrednią pomoc polityczną, organizacyjną i techniczną podstawowych organizacji partyjnych i załóg dla wsi.

Po II Zjeździe rozszerzył się ruch łączności fabryk ze wsią. Jednakże nie rozwinęły się dostatecznie formy tego ruchu oparte na stałej więzi załóg robotniczych z określonymi spółdzielniami produkcyjnymi, POM-ami, PGR-ami i wsią, w których mieszkańcy gospodarują indywidualnie. Należy ze wszelkich miar rozszerzyć ten ruch jako potężną dźwignię do działania na wieś, pogłębiania w klasie robotniczej poczucia odpowiedzialności za całokształt naszej polityki, w szczególności w walce o wzrost stopy życiowej, o przekształcenie świadomości pracującego chłopca w kierunku socjalistycznych form gospodarowania i o podnoszenie produkcji rolniczej.

Program działania partii na wsi na najbliższe 5-lecie stanowi rozwinięcie linii generalnej partii wytyczonej przez II Zjazd.

Jest to program dalszego wzrostu siły państwa ludowego, wydatnego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Jest to program uwolnienia i postępu naszego rolnictwa, dalszych poważnych socjalistycznych przeobrażeń naszej wsi. Jest to program zapewnienia nieprzerwanego wzrostu produkcji rolniczej, program wzrostu poziomu materialnego i kulturalnego ludzi pracy w mieście i na wsi.

Program ten pozwoli partii zdobyć jeszcze szersze poparcie klasy robotniczej, chłopów, spółdzielców i pracujących indywidualnie, pracowników PGR i POM, inteligencji pracującej w mieście i na wsi. Na da on większy rozmach działaniom całej partii, stworzy większe możliwości jeszcze ściślej sprężenia się z masami pracującymi w codziennym trudzie nad realizacją wielkich zadań podniesienia rolnictwa i rozwoju socjalizmu na wsi.

Realizowanie zadań planu 5-letniego pozwoli partii skupić wokół siebie wielotysięczne rzesze aktywów chłopskiego i w oparciu o nie pogłębić swój wpływ polityczny i organizacyjny w masach pracującego chłopstwa. Realizowanie tego programu — to walka o dalszą demokratyzację życia społeczno-politycznego w naszym kraju w duchu wskazań III Plenum, to uporczywe doskonalenie działalności aparatu państwowego i gospodarczego, karczowanie biurokratycznych niedomagań i wypaczeń.

Cały naród pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii wzmocni swe twórcze wysiłki, jeszcze ściślej zewzajem szeregów w ogólnonarodowym froncie walki o pokój i wykonanie wielkich, odpowiedzialnych zadań planu 5-letniego.

Prasa zachodnio-niemiecka o wymianie listów między Bułganinem a Eisenhowerem

BONN (PAP)

Opinia publiczna NRF wyraża wielkie zainteresowanie wymianą listów między N. A. Bułganinem a prezydentem USA Eisenhowerem.

W kierowniczych kołach SPD powitano tę wymianę z zadowoleniem. Odzwierciedlając opinie tych koł biuletyn prasowy SPD „Sozialdemokratischer Pressedienst” zaznacza, że „wymiana listów między premierem Bułganinem i prezydentem Eisenhowerem umocniła wznowienie rozmów na najwyższym szczeblu w interesie złagodzenia napięcia międzynarodowego i rozbrojenia” oraz że „możliwość tę należy powitać z uznaniem”.

List Bułganina do Eisenhowera spotkał się również z aprobatą ze strony pewnych kół burżuazyjnych NRF, podczas gdy odpowiedź prezydenta USA wywołała w tych kołach rozczarowanie.

Krytycznie ocenia również

Odzykali 3 tys. ha gruntów

Od 1953 r. zagospodarowano w powiecie chodzieskim 3 000 ha odłogów. Ziemię tę zagospodarowali rolnicy indywidualni, PGR, spółdzielnie produkcyjne. Na ziemiach poodlogowych zorganizowano 33 zespoły uprawowe i 5 nowych gospodarstw PGR. (JK)

Kina

KALISZ: Wolność — „Zaczarowany rower”; Stylowe — „Panna de Skudery”; OSTROW Przewodnik — „Awantura o dziecko”; Słońce — „Skradziony uśmiech”; GNIEZNO: Polonia — „Operacja kontencja”; Lech — „Mordercy są wśród nas”; LESZNO: Sportowiec — „Czerwona oberża”

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
13 — skrzynka ogólna PR, 13.10 dyskusja „O granicy między żywym i nieżywym”; 13.25 — muzyka, 13.40 — melodie do tańca, 14.05 — dla wsi, 15.30 — słynne orkiestry, 16.05 — tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych, 16.20 — dla dzieci — skuchowisko, 17.20 — dla każdego coś miłego, 18.30 — nad książkami St. Zielińskiego, 20.25 — gra ork. taneczna, 21 — wesoły kramik, 21.15 — mistrzowie estrady — „Światłostaw Richter”; 22 — ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.30 — muzyka taneczna. Wiadomości: 6, 7, 8, 16, 20, 23

GŁOS SPORTOWY

Poznań, Kalisz w boksie generalną próbą organizacyjną przed spotkaniem z NRF

Mecz pięściarski Poznania z Kaliszem to nie tylko od dawna, ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwane spotkanie dwóch najsilniejszych ośrodków w Wielkopolsce, lecz jednocześnie — jak oświadczyli organizatorzy zawodów — generalny sprawdzian przygotowania hali i urządzeń do atrakcyjnego spotkania w dniu 21

bm., drugiej nieoficjalnej reprezentacji Polski z czołową dziesiątką NRF, którą zobaczymy po raz pierwszy po wojnie w Poznaniu.

W pojedynku dwóch miast — Poznania i Kalisza, w dn. 18 bm. o godz. 19 w hali MTP nr 9 zobaczymy reprezentacje obu miast w swych najsilniejszych składach. Ogłoszenie zestawienia walczących par nastąpi dopiero pod koniec przyszłego tygodnia. Podobnie jak podczas turnieju o mistrzostwo juniorów, nastąpi w czasie meczu Poznania z Kaliszem wylosowanie kilkudziesięciu kuponów uprawniających do kupna biletów na mecz Polska—NRF.

(x)

Druga porażka Basela w ZSRR

Jak już podawaliśmy II reprezentacja ZSRR pokonała w boksie dziesiątkę NRF — 16:4.

Oto wynik walk (na pierwszym miejscu pięściarze radzieccy): Bystrow pokonał Basela, Grigoriew zwyciężył Hahnera, Czernienow przegrał z Mehlingiem, Łapietko zdobył pkt. w o., Bojarsznow pokonał Simesa, Iljichin odniósł zwycięstwo nad Keulem, Karaskulow zwyciężył Reinhardt, Seafow pokonał Wemhoenera, Siludin przegrał przez tko. w II rundzie z Willerem a Muchin wygrał przez tko. w II rundzie z Westphalem.

Bojownicy LPŻ na kierskim jeziorze

W mistrzostwach bojowych organizowanych po raz pierwszy przez LPŻ na jeziorze w Kierku stanęło 17 zawodników, z których dwóch reprezentuje ośrodek gnieźnieński, a pozostali — poznańscy.

Warunki atmosferyczne w pierwszych dwóch dniach nie były korzystne dla przeprowadzenia wyścigów (20-stopniowy mróz i brak wiatru) i bojownicy musieli pauzować. Za zakończenie zawodów nastąpi w niedzielę.

Juniorzy startują w bojach jednoosobowych, seniorzy w dwuosobowych.

W pierwszych rozegranych biegach — jak poinformował nas kierownik zawodów Edmund Pawłowicz — największą uzyskaną szybkość wyniosła niewiele, ponad 30 km/g. Meta i przystań wyścigów znajdują się przy szalasy LPŻ. (x)

Obsługa własna ale kiepska

„A teraz łączymy się z Cortiną, skąd transmitować będziemy przebieg spotkania hokejowego Polska — Szwajcaria.”

Czekając wygodnie rozsiadł przed głośnikiem, z którego popłynął znany nam głos sprawozdawcy Dobrowolskiego. Głos zaczął się mieszać z warkotem, potem z piskiem, jękiem szuraniem, burzeniem, mruczeniem, brzęczeniem, trzaskaniem, mlaskaniem, klaskaniem (widocznie padła bramka, ale kto, co jak — nikomu nie wiadomo). Nic. Cisza. Tak całe 6 minut, aż się nareszcie włączyła Warszawa.

„Tu mówi Warszawa. Aż do uzyskania lepszego odbioru z Cortiny nadawać będziemy muzykę z płyt.”

Bardzo lubię sambe „Brazylia”, ale co się tam dzieje na lodowisku? Wreszcie jest Cortina.

„Do końca meczu pozostało jeszcze, Janek, powiedz dokładnie, ile do końca minut. Tak, a więc 2 minuty. A jej, o mały włos, no, trudno. Wspaniała jest ta pogoda w Cortinie, niby duży mróz, a wcale nie zimno. A w kraju podobno odwilż i... jest, jest, ale to była bramka! Znowu ruszają, no, tak, ale to już koniec spotkania Polska — Szwajcaria. Jasni (mowa o drugim spikerze, Ciszewskim, przyp. mój), podaj mi tabele...” A o wyniku meczu ani słowa, po co? (thn)

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-303

Pracownicy poszukiwani

6 strażaków do straży p-pożarowej z co najmniej roczną praktyką w pożarnictwie zawodowym lub dwuletnią w ochotniczej zatrudniana natychmiast **Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych Luboń k. Poznania**. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr. K454

Praca

Przedstawiciela zaprowadzonego (sektor prywatny) posiadającego kartę rejestracyjną, poszukuje pracownia krawców i apaszek w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2049g.

Przedstawicieli samodzielnego do zbierania zamówień na portrety, przyjmje za wysoką prowizją. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2177g.

Emerytka do dziecka potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2258g.

Samotny ogrodnik potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2266g.

Palacz c. o. przyjmie pracę z mieszkaniem i stróżostwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2306g.

Rencistkę jako pomoc do lek. kich prac z mieszkaniem, przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2313g.

Ogrodnik - kwiaciarz - warzywnik lub pomocnik, kawaler, potrzebny do Gdyni. Oferty Stefan Szatkowski, Gdynia, Kielecka 1. 12090p

Kupno

Maszynę do szycia z okrągłym członkiem, kupię. Poznań-Sołacz, Wielkopolska 7, m 3. 2304g

Sprzedaż

Futro męskie, ełki, koźmierze wydrza, prawie nowe, obszerne, na wysoką, tegą figurę, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 32, m 1. 2235g

Samochód osobowy „Hano-mag” sprzedam. Poznań-Winogrody, Zagonowa 27, od godz. 12-17. 2263g

Sprzedam radio 5-lampowe, 3-zakresowe, super. Poznań, Masztalarska 8a, m 27, w po dwórz. 2275g

4 opony 19, z tarczami i detkami, sprzedam. St. Begier, Kiszkowo, pow. Gniezno. 2310g

Sprzedam wilczki, szczeniata. Poznań - Winogrody, ul. Sadowa 1. 2318g

Tokarnię dużą oraz młot mechaniczny, resorowy, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2323g

Maszynę do szycia, damską i krawiecką, tanio sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3, m 3. 2326g

Sprzedam samochód super, 4-drzwiowy, po remoncie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2338g

Sprzedam maszynę dziewiarską: ketlarke, renderke, do wyrobu podkolanówek. Wiadomość: Leszno Boh. Stalingrada 12, Stroiński. 2259g

Sprzedam platformę na gumach szesnastkach. Poznań, Strzałowa 2, m 10. 2281g

Sprzedam białą piżmowcę. Poznań, Chudoby 21, m 2, dzwonić 2 razy. 2284g

Dentystyczną wiertarkę „Ritter” sprzedam. Poznań, tel. 96-32. 2290g

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

Poszukuje lokalu handlowego w dobrym punkcie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2051g.

Zamienię duży, komfortowy pokój z umeblowaniem, kuchnią, łazienką, w Zakopanem, na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2052g.

Panią pracującą poszukuje pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2317g.

Zamienię 3 pokoje, komfort, z centralnym ogrzewaniem, telefonem, i piętro, willowe (Wil) na równorzędne 4-pokojowe, na Osiedlu Grunwaldzkim. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2339g.

Nieruchomości

Domek najmniej czteropokojowy, wolny, przy linii tramwajowej, kupię. Daniec, Bochnia, Sandecka 18. 2187g

Parcelę półmorgową, opłotowaną, zadrzewioną, altaną murowaną, w Antoninku, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 2256g

Dzień 10 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza droga siostra i ciocia. \$p.

Stefania Stanisława Pieniążek
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Biuszczejowej.

W ciężkim smutku pograżona rodzina
Poznań, Cortbus, Bydgoszcz, Kraków. 2335g

Dzień 9 lutego 1956 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, nasz niezastąpiony, troskliwy ojciec, brat i wujek przeżywszy lat 51, \$p.

Wiktor Kucz
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

Straszkana żona z dziećmi i rodziną
Poznań, Rolna 29. 2315g

Dzień 11 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 57, moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babcia. \$p.

Władysława Dębowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pograżeni mąż z dziećmi i rodzina
Poznań, Szymańskiego 10. 2347g

Dzień 11 lutego 1956 r. zamknęła oczy na wieki, opatrzona Sakramentami \$w., nasza droga i ukochana matka \$p.

Maria Charłampowiczowa
Msza \$w. żałobna i eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek 14 bm., o godz. 9 w kościele \$w. Wojciecha w Poznaniu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 w Trzemesznie.

W głębokim smutku pograżeni córka, syn i rodzina 2346g

Zguby

Zaginiony młody piesek, polowczyk, brązowy. We wtorek. Wskazanie miejsca pobytu lub zwrot wynagrodzić kwota 300 zł. Zawiadomić: Poznań, tel. 86-82. 2311g

Różne

Farbowanie i odnawianie najnowsza metoda butów skóranych i zamozowych torebek, teczek, płaszczy. Gwarantujemy trwałość kolorów. Pracownia „Black”. Poznań 27 Grudnia 5, w podwórzu. 2041g

Koldry przerabiam, nowe szyję. Poznań, Kwiatowa 8, m 14. 2276g

Czynny warsztat (artykuły z mas plastycznych), odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2307g.

Remonty Kół Parowych NISKI - WYSOKOPRĘŻNYCH

Zlecenia przyjmują

Pozn. Zakłady Armatur Przemysłu Terenowego Poznań, Koronarska 10. K376

Kto podejmie się fachowo zestawiać fotografie i wykonywać reprodukcje na portrety. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2312g.

Pożyczki do 7 tysięcy, na 2-3 miesiące, poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2340g.

Bluro ogłoszeń R.S.W. „Prasa” Poznań ul. Gen Świerczewskiego nr 3.

Dzień 10 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami \$w., nasza najlepsza i najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia. \$p.

Z Jeszków
Zofia Piechocka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Puszczykowie.

W ciężkim smutku pograżeni synowie z rodziną 2341g

Dzień 11 lutego 1956 r. zamknęła oczy na wieki, opatrzona Sakramentami \$w., nasza droga i ukochana matka \$p.

z Zimmermannów

Maria Charłampowiczowa
Msza \$w. żałobna i eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek 14 bm., o godz. 9 w kościele \$w. Wojciecha w Poznaniu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 w Trzemesznie.

W głębokim smutku pograżeni córka, syn i rodzina 2346g